

Piątek 27. czerwca 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokola 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## W przededniu ważnych wydarzeń.

Rezolucje i odezwy na kongres Centrolewu. --- Zwycięzki podbój oceanów. --- Niebezpieczeństwo wojny bliższe, niż się wydaje.

## Dalszy ciąg sensacyjnego procesu.

### MAŁA ENTENTA ROZPOCZĘŁA OBRADY.

Praga. (Pat.). Wczoraj rozpoczęła się nad Jeziorem Szczyrbskim konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy. „Lidove Listy” piszą, że najważniejszym dla Małej Ententy jest w chwili obecnej prowadzenie wobec Polski polityki jednolitej, idącej po linii interesów Polski. Jednocześnie zauważa dziennik, że pogłębieniu stosunków polsko - czeskosłowackich stoi na przeszkodzie obecne niezdecydowane stanowisko wobec Sowjetów. Wyjaśnienie sytuacji otworzyłoby drogę do aliansu Czechosłowacji z Polską.

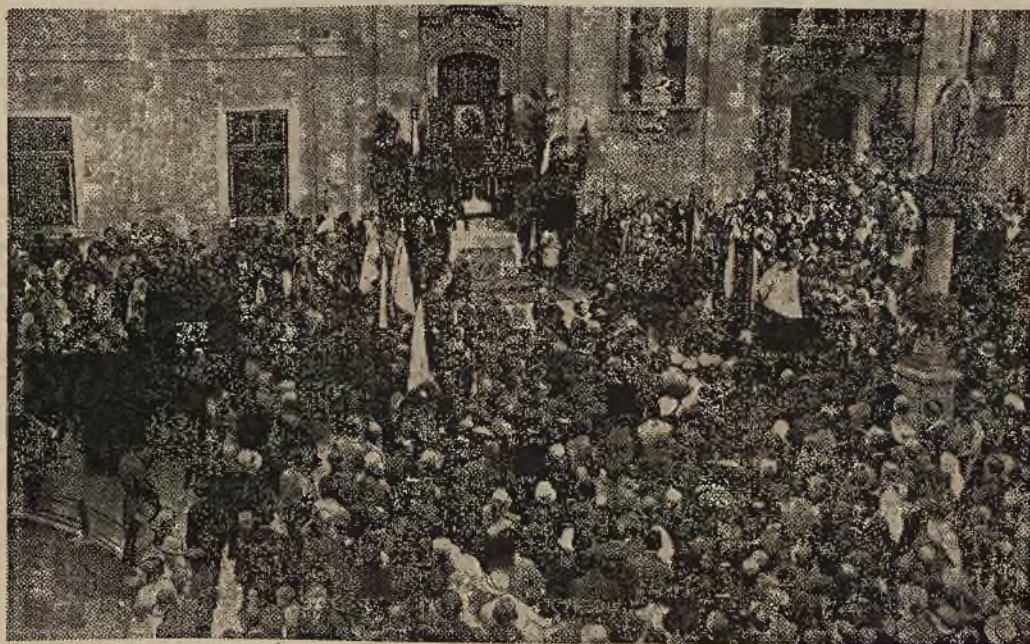
### DZIAŁALNOŚĆ SYNDYKATU EMIGRACYJNEGO.

Warszawa. (Pat.). Syndykat emigracyjny który rozpoczął działalność w pierwszych dniach maja, otworzył już szereg oddziałów i agentur na terenie województw wołyńskiego, poleskiego i lwowskiego. Mianowicie oddziały w Łucku, Równem, Kowlu, Brześciu nad Bugiem i Lwowie, agentury w Krzemieńcu, Dubnie, Kostopolu, Zolbuńowie, Horochowie, Włodzimierzu Woł., Korcu, Pińsku, Pruzanie, Drohiczynie pol. i Lubomlu. W dniu 23 bm. przybyła do Warszawy grupa emigrantów, która po raz pierwszy przyjął Syndykat Emigracyjny, a nie — jak dotąd — poszczególne linie okrętowe. Emigranci przekazani zostali linii okrętowej już po załatwieniu wszystkich formalności wyjazdowych.

### UROCZYSTOŚCI PUŁKOWE.

Przemyśl. (Pat.). Z powodu obchodu Święta 1 p. czołgów w dniu 22 czerwca br. marsz. Piłsudski nadesłał na ręce dowódcy pułku depeszę następującej treści: „Wyróżnionemu za szczytnie na polu walk o wskrzeszenie granic Rzplitej pierwszemu pułkowi czołgów, przesyłam w dniu święta pułkowego najlepsze życzenia pełni pomysłowości w dalszych wysił-

### Pielgrzymka i Złot Sokołstwa w Złoczowie.



(d) Ubiegłej niedzieli w Złoczowie odbył się Złot okręgowy Sokołstwa, a nadto odbyła się uroczystość złożenia hołdu i czci ofiarom mordu ukraińskiego, popełnionego w 1919 roku na bezbronnych Polakach, na którą przy-

była ze Lwowa pielgrzymka. Na powyższym zamieszczonym zdjęciu fotograficznym widzimy uczestników tych uroczystości, zebranych przed kościołem farnym na nabożeństwie.

kach ku sławie swej broni i wielkości Rzeczypospolitej“.

Kielce. (Pat.). Z powodu święta obchodu 15-lecia założenia 4 pp. Legionów w dniu 24. czerwca br., marsz. Piłsudski nadesłał na ręce dowódcy 4 pp. Legionów w Kielcach depeszę następującą: „W piętnastą rocznicę istnienia, oraz w dniu święta pułkowego, śle niezwykłym, okrytym chwałą pod Lwowem, Jast-

kowem, Koszyszcami, Hrubieszowem, Mołodecznem i Lidą sławnym Czwartakom, najlepsze życzenia i pozdrowienia. Stojąc mocno na gruncie przekazanej Wam tradycją legionową ideologii żołnierskiej, wpatrzeni w tworzące się Waszym wysiłkiem Jutro potęgi Rzplitej, dążcie całą siłą do dalszych chlubnych przeznaczeń“.

# Południowy Wschód Europy.

Balkan i zmora bałkańska. — Kłopoty Jugosławji. —  
Konsolidacja Rumunji. — Powrót Habsburgów.

Należy zwrócić bacniejszą nieco uwagę na Balkan i Węgry. Balkan ma dla nas zawsze coś niepokojącego, albowiem wypadki bałkańskie stały się punktem wyjścia tego, co doprowadziło ostatecznie do wybuchu wielkiej wojny. Nie mamy co prawda powodu tego żałować, bo stało się to zadatkiem powstania z martwych państwa polskiego, ale dziś wstrząs wojenny dla państwa naszego mógłby być niebezpieczny. Stosunki wewnętrzne w Jugosławji niedają do obaw takich powodu, ale kryją w sobie pewne niebezpieczeństwo. Wojna — jak wiadomo — przyniosła jako jeden ze swoich rezultatów zjednoczenie Słowian południowych, Serbów, Chorwatów

i Słoweńców. Ironja losu chce, że dziś, kiedy narody te są zjednoczone w jedno państwo, nie mogą się ani rusz ze sobą pogodzić.

Skończył się niedawno wielki sensacyjny proces polityczny dr. Maczka w Belgradzie. Dr. Maczek jest następcą wielkiego Radieca i przywódcą autonomistów chorwackich. Nieumiejętność pogodzenia się Chorwatów ze Serbami doprowadziła do dyktatury z przemianowaniem na „Jugoslawię“ dawnego królestwa S. H. S. Serbowie pozjednywali sobie poszczególnych polityków, ale Chorwatów zjednać sobie nie potrafili. Dlatego, to rozwinął w procesie belgradzkim dr. Maczek i jego obrońca, wysuwając program federacyjny i prze-

ciwstawiając go centralistycznemu zakusom Serbów. Czy prędzej, czy później, Serbowie będą musieli jednak postarać się jakoś tę

WYJEŻDŻAJĄC DO LETNISK — pamiętajcie o herbatce marki „BOCIAN“

sprawę ze swoimi współplemieńcami załatwić bo jest to ognisko niepokoju niebezpieczne.

W Rumunji się wewnętrznie na ogół uspokoiło. Liberalowie zajęli stanowisko poprawne i jak długo trwa okres obecnych ciąż ustawodawczych, nie należy się spodziewać żadnych zmian w kierunku polityki. Cała energia państwa skieruje się ku restauracji gospodarczej. Powrót p. Lupescu mógłby spowodować jeszcze jakieś drobne wstrząsy, ale zapewne obejdzie się bez nich. Król Karol został przyjęty przez naród z takim zapalem, że musi się odpłacić za ten entuzjazm; zależy to w poważnej mierze od taktu obecnego rządu. Z wielkich zagadnień polityki międzynarod-

## Opaloną zdrową cerę

posiada każdy, kto przed kąpielami słonecznymi i powietrznymi do natarcia skóry używa

# KREM NIVEA

Czynić to należy również w dni pochmurne, ponieważ wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być *suche*, jeśli wystawia się je na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzednim* natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego spalenia skóry. Krem Nivea jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Pudełka po zł. 0.40 do 2.60 Tubki po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PESECO, sp. z o.ł. odp. w Katowicach.



ZOFJA WÓJCICKA CHYLEWSKA. 3

## POZNANIE.

Nowela, w której się nic nie dzieje.

Ale to były rzeczy, dla Anny nieważne. Najważniejsza, istotna prawda o nich wymykała się jej — Anna nie mogła jej pochwytać. I dotąd nie wiedziała jeszcze — nie czuła, po co właściwie zrobiła tę znajomość? Dziewczynka, oczywiście — ale co w niej?...

Przed ustronną ławką w parku, którą zajmowali we troje, przeszło jeszcze paru rzadkich przechodniów — Anna nie zwracała już na nich uwagi. Interesowała ją teraz tylko dziewczynka, siedząca, milcząca, obok. Chciało się jej odczytać tę zagadkę.

Nagle usłyszała błagalny głosik dziecka. Stało przed nią małe, obdarte, brudne cyganiatko, z wyciągniętą ku niej chudą, aż czarną z brudu rączyną. Opodal stała matka, cyganka. Tytu ich się włożyło w tych stronach, tych bezdomnych nędzarzy, żyjących z jałmużny i kradzieży.

— Dajcie choć grosik, pannunciu. — skamlał przyuczony do żebractwa, bezwstydnie natrętny i melodramatycznie żalony głos dziecka. — Dajcie choć grosik a modlić się będę o zdrowie dla was.

Anna w brudną rączkę włożyła drobną monetę.

— Dobrze — dam ci. Ale módl się o zdrowie dla siebie dziecko. Módl się, żeby ci Pan Bóg pozwolił urosnąć na zdrowego, silnego mężczyznę, abyś już nie potrzebował żebrnąć...

Oczy dziecka zrobiły się okrągłe ze zdumienia i aż zapomniało podziękować... Odeszli — razem z matką. Ale — zaledwie odeszli — dziewczynka, siedząca obok, zawołała ich:

— Wróćcie!

A gdy dziecko podeszło zaraz — dając mu parę groszy, powiedziała prędko i cicho:

— Jeżeli już chcesz pomodlić się za kogoś — topomódl się za duszę swojej Matki...

A gdy cyganie odeszli, powiedziała do ojca, jękdymby spiesząc się:

— Ojcie, chłodno mi jakoś...

— To chodźmy na słońce, dziecko, albo do domu?...

— Nie. Tu dobrze. Chcę tu zostać. Tu rozkazujący świadczył o wielkiem rozpieszczeniu.

— No to Ci szal przyniosę — dobrze?

— Tak, proszę...

A gdy ojciec odszedł, zaraz, prędko do Anny się zwróciła, jakgdyby nie chciała stracić ani chwili czasu, który nagle stał się bardzo drogiem:

— Powiedziała Pani do cyganiatki... To mnie jakby oślnęło... I Pani taka jakaś inna... Ja nie wiem, co to jest, ale mnie od początku coś jakgdyby ciągnęło do Pani... Sama nie wiem, co... A od tej chwili z tem dzieckiem, już nie mogłam się powstrzymać...

Nie przyzwyczajona do zwierzeń, urywała co chwila. Ale coś, ponad wszystko potężniejszego pchało ją do wyznań. Czas uagłił. Ojciec mógł wrócić lada chwila. Gorączkowo, spiesząc się mówiła:

— Widzi Pani... Ja umyślnie wysłałam stąd tatusia!... Bo... bo... ja chciałam... I umyślnie dałam jałmużnę dziecku, żeby Pani dowiedziała się... Ja muszę... Ja tak słuchałam tego, co pani mówiła do ojca...

Anna nie przerywała jej, ani zachęcała do zwierzeń, aby nie spłoszyć...

Czekała...

— Bo widzi Pani... Ja wiem, modlitwy za grosz kupić nie można... Ale...

Urwała.

— Ale ponieważ ja się za nią modlić nie mogę! — rzuciła wreszcie Annie prosto w twarz, wpijając w nią namiętne, gorące spojrzenie czarnych oczu — nie przygasłych już, jak przedtem, ale różblyśłych rozpaczą, gniewem i buntem. „Prawdziwe“ swe spojrzenie.

I Anna zrozumiała nareszcie. Uchwyciła istotną prawdę jej i treść...

Przedtem nie zauważyła, że biała sukienka dziewczynki zbyt jaskrawo odbija od czarnych pończoch i pantofelków — a mała, płaska parasolka, biała z czarnem, powiedziała jej resztę... o półzłobie tych dwojga...

— Nie może pani się modlić? Dlaczego? — zapytała cicho. — Wszak to już tak dawno.

— Tak. Już półtora roku od tej okropnej chwili — a ja jeszcze nie mogę się modlić. Dlaczego?! To Pani niech mi powie: dlaczego?! Wbiła w Annę czarne, namiętne spojrzenie — jakgdyby to ona, Anna, winną była nieszczęściu, które ją spotkało.

Ale Anna zrozumiała już, czego Bóg chce od niej. Pojęła, że oto modlitwa jej została wysłuchana — i wielką, cichą wdzięczność zalała jej serce. Z niesłychaną czułością, jakgdyby ją znała i kochała od dawna, objęła ramieniem wątłe, aż nazbyt wątłe ramiona dziewczynki i wytrzymując odważnie złe jej spojrzenie, odpowiedziała ze słodyczą ale i sta nowczością:

— Bo się nie umiesz modlić, moje dziecko.

Mówiąc to, dziwiła się sama sobie, skąd jej przyszło do głowy mówić „Ty“ do obcej, zupełnie obcej dziewczynki? Skąd śmiałość, aby objąć ją ramieniem?... Ale tak się jakoś zrobiło samo przez się. Tak być widocznie musiało. Dziś była w stanie łaski... Dziś czyniła wszystko, jak trzeba...

— Bo Jej nie kochasz... — dodała ciszej, prawie do jej ucha.

— Ja Jej nie kocham? Mojej najdroższej Mamy, której przeżył nie chcę?! W świętem oburzeniu chciała rzucić z siebie wiążący ją łańcuch ramion. Ale zacisnęły się jeszcze silniej — a odgłos Anny brzmiał stanowczo i mocno, gdy jej mówiła, karzącą prawie:

— Nie. Kochasz siebie tylko. I swój ból i swoją po niej rozpacz, którą pielęgnujesz samolubnie. Gdybyś kochała Matkę, kochałabyś i tych, których Ona kochała... Ojciec przedewszystkiem. Nie zatapiałabyś się tak bez reszty w bólu własnym — ale żyłabyś staraniem i troską, aby on nie cierpiał zbyt wiele...

A tymczasem zatruwasz mu życie bezustanną obawą o twoje zdrowie — (zgadywała Anna na chybił-trafił, nawiązując w myśli z błyskawiczną szybkością strzępki, posłyszanych przed chwilą, niedopowiedzianych słów, i własnych, podświadomych sposrżeń). — Nie chcesz wyzdrowieć poprostu!

— Skąd Pani wie?... oczy dziewczynki wpatrzyły się w Annę znowu — ale już nie z wyrzutem i skargą, lecz ze zdumieniem, zabo-

bonnem prawie. (Dok. nast.)

rodowej, wobec których król będzie musiał zająć stanowisko, wysuwa się na plan pierwszy sprawa powrotu Habsburgów na tron węgierski.

Zarówno ze strony Rumunii jak i Jugosławii grożą w tej sprawie jakieś protesty. Na temat ten krąży cały szereg pogłosek. — Premier Maniu wypowiedział się przeciw powrotowi Habsburgów, jako sprzecznemu z traktatami. Również wpływowy dziennik jugosłowiański „Wreme” w tym duchu sprawę potraktował. Czesi się w tej sprawie nie wypowiadają, co jest bardzo znamienne! Fak-

tem jest, że traktat w Trianon w niczem nie przeszkadza powrotowi Habsburgów na Węgry. Sprawa nie da się tak łatwo rozstrzygnąć. Wchodzi tu w grę antagonizm francusko-włoski, wchodzi interesy dynastyczne rodzin, które się przy tronie utrzymały i zrozumiała niechęć ostrożnych polityków powojennych do restauracji dynastji, która się przyczyniła w niemałym stopniu do wybuchu wojny. Powrót Habsburgów na tron może pójść bardzo gładko, ale nie byłoby to wypadek miły ani sympatyczny bo budzący widmo przykrych przedwojennych czasów.

## Dokoła rzekomych układów polsko-ukraińskich.

Dwa znamienne głosy dwóch pism stołecznych.

W ostatnich dniach opinia polska została dość żywo zaalarmowana wieściami o jakichś układach polsko-ukraińskich, prowadzonych przez metropolitę ks. Szeptyckiego i b. min. spraw wewn. Józewskiego. Podane na ten temat przez prasę ruską w Galicji, a to zarówno odłam ukraińskiego, jak i moskalofilskiego, wiadomości zostały następnie, po odpowiednim skomentowaniu ich przez prasę stronnictwa narodowego w Polsce, rozwinięte w prasie sowieckiej.

W sprawie tej zabrała ostatnio głos warszawska „Gazeta Polska”, będąca, jak wiadomo, organem sfer obecnie rządzących. Otóż dziennik ten przeczy autorytatywnie wieściom o zawieraniu układów i piętnuje je jako niezgodne z rzeczywistością. Jednocześnie „Gazeta Polska” wyraża opinie, że punkt wyjścia całej tej, grubemi niemi szytej intrygi leży w Moskwie, gdzie w przededniu kongresu, niebawem pomyślnie zapowiadającego się dla Stalina, szuka się na gwałt jakiegoś groźnego niebezpieczeństwa zewnętrznego.

W związku z artykułem „Gazety Polskiej”

poświęcił samej sprawie polsko-ukraińskiej charakterystyczne uwagi warszawski „Kurier Polski” w artykule wstępnym, zatytułowanym „Dwa oblicza”.

Poglądy nasze na Ukrainę, Ukraińców i sprawę ukraińską — czytamy m. in. w tym artykule — są naogół dość mętne. Na to składa się cały szereg przyczyn, a jedną z ważniejszych, a może najważniejszą, jest brak dokładnego zdania sobie sprawy z różnicy, jaka zachodzi między charakterem Ukraińca galicyjskiego i naddnieprzańskiego. Inne były warunki polityczne i społeczne, wśród których te dwa szczepy ukraińskie się rozwijały w okresie przedwojennym. Ukraińcy w zabiorze rosyjskim żyli wśród nadzwyczajnego dobrobytu i w przeświadczeniu, że ziemia ich jest śpichlerzem Rosji. Ich myśli o niepodległości miały raczej charakter marzeń politycznych, bo w gruncie rzeczy było im dobrze. Dobrze się miała zamożna inteligencja, a szerokie warstwy ludności były pod względem politycznym zgola nieuświadomione.

Całkiem inaczej było w b. Galicji Wscho-

dniej. Tam sprawa t. zw. ukraińska została sztucznie rozdmuchana przez rząd austriacki, stosujący chętnie zasadę „divide et impera”. Rząd austriacki szczerł Rusinów przeciw Polakom, a podczas wojny rząd niemiecki świadomie i celowo popierał tę politykę w związku z daleko idącymi planami politycznymi.

Typ Ukraińca galicyjskiego jest zupełnie inny. Przeważają jednostki niezmiernie zacięte i nieufne. O dojście do porozumienia z tymi ludźmi niezmiernie trudno właśnie z powodu tej podejrzliwości i niechęci do Polski, wobec której każdy środek walki wydaje się dobrym. Walki polityczne pomiędzy różnymi stronnictwami i frakcjami ukraińskimi doprowadziły do wzajemnego pomiędzy nimi licytowania się w nienawiści do Polski.

Jaskrawe światło na ten stan rzeczy, w którym nie widać poprawy, rzuca dobiegający właśnie końca proces przeciw terrorystycznej organizacji ukraińskiej. Szczegóły, jakie wyszły na jaw w związku z tym procesem świadczą, że ziejao duchem nienawiści ku Polsce, podsyconym z zewnątrz, i materialnie też zapewne z zewnątrz popieranym, rozwinięli członkowie organizacji akcję wroga państwu naszemu. Energiczna likwidacja tej konspiracji winna być zadaniem władz polskich. — Bez tego bowiem szkoda jest wadawać się w rozmowy z Ukraińcami. Dopóki czują, że mają siłę szkodenia, żadnych zobowiązań nie dotrzymają.

Winno się jednak znaleźć modus vivendi z ludnością ukraińską i powrót do dawnych przyjaznych stosunków między ludnością polską a ukraińską w Polsce jest nad wyraz pożądany, — zaznacza „Kurier Polski” w ustępie końcowym. — Ale nie powinniśmy tem zajmować ludzi, którzy, jak wojewoda Józewski, mają pojęcie o Ukraińcach, wytworzone na podstawie obserwacji, zaczerpniętych w Kijowie. To są błędne poglądy, które się mogą bardzo źle odbić na naszej polityce kresowej.



## Widmo rewolucji w Ameryce Północnej z powodu potęgującego się kryzysu bezrobocia.

Około siedem milionów ludzi bez pracy.

Kraj najwięcej kapitalistyczny na ziemi, największej eksploatacji człowieka przez człowieka na największą skalę, przeżywa okres potęgującej się grozy rewolucyjnej, która niby głuche uderzenia podziemne daje odczuć zbliżająca się katastrofę. Objawy niezadowolonia mas są tak jaskrawe, że nawet najwięksi konserwatyści lub reformiści amerykańscy, nie ukrywają swego zaniepokojenia. Ostatnio jeden z ich liderów Green, w mowie swej wyraził się, że o ile rząd nie przedsięwzięnie odpowiednich kroków dla złagodzenia smutnej sytuacji bezrobotnych, krajowi zagraża wybuch rozruchów rewolucyjnych.

Według najpewniejszych danych statystycznych, Stany Zjednoczone obecnie mają do 7 milionów bezrobotnych, którzy dziś nawet z latarnią magiczną nie są w stanie znaleźć chociażby najmniej płatną pracę. System racjonalizacji fabryk, maszynierja współczesna redukuje zapotrzebowanie rąk roboczych do minimum, a co zatem idzie — masy robotników stale wyrzuca się na bruk, rząd zaś wcale nie dba o to, aby umożliwić egzystencję rzęszom zredukowanych. Z drugiej strony istnieją tu tak zwany „over production” i przedsiębiorstwa są zawałone towarami, co zaś najtrudniejsze — to zdobycie odbiorcy.

Jest naturalnem, że tam, gdzie się obniża możność zarchiwowania, obniża się jednocześnie stopień zapotrzebowania konsumenta. Fir-

my handlowe nie mają prawie zapotrzebowania. Urzędy wszelkich gałęzi przemysłu zredukowały personel prawie o 50 proc. Są firmy, gdzie niegdyś pracowało do 2000 urzędników, obecnie pracuje zaledwo czwarta część ich; inne znowu wprowadziły zwyczaj udzielania wakacji urzędnikom po 3 dni w tygodniu.

Jasne jest, że w tym okresie najgorsze konsekwencje ponosi biedny robotnik i niższa brać urzędnicza. A rząd nie wie wprost, jak zaradzić temu kryzysowi jako logicznej konsekwencji ewolucji industrialnej.

Ci, co głosili postęp kapitalizmu i wierzyli w jego wieczne panowanie, chwytają się za głowę i nie wiedzą, jak rozwiązać problem. Legendarna Ameryka, kraina mlekiem i miodem płynąca, Ameryka szczęśliwa zatopiona w złocie, tłusta i egoistyczna, nie wie, co robić z tymi milionami ludzi, zastąpionych przez maszyny.

Minęły już te czasy fantastyczne, kiedy pucubut, lokaj lub jakiś aferzysta przy odrobinie szczęścia stawał się raptem milionerem. Obecnie kapitał dojrzały, doskonale zorganizowany, nie toleruje aktywności indywidualnej, jeśli nie wchodzi ona w zakres jego wpływu. Posiadając w swych rękach wszystkie dziedziny przemysłu, działanie jego (kapitału) skierowuje się głównie ku ujarzmieniu tych, którzy przybywają na ten ląd w na-

dziei polepszenia sobie bytu, aby przekształcić ich w istoty bez woli, bez duszy i idei, w niewolników do usług kilku jednostek, którzy dorobili się milionów i biljonów ongiś za lepszych czasów.

Aktualny kryzys w Stanach Zjednoczonych nie jest problemem łatwym do rozwiązania. System kapitalistyczny został ugodzony w same serce. Rząd próbuje stłumić ruch, aresztując przywódców i cudziemców, a więc gwałtem i brutalnością! Lecz nie są to argumenta racjonalne. Pokazało się to zresztą dowodnie, gdy na areszt 250 osób w Nowym Yorku, Waszyngtonie, Detroit i Los Angeles, masy robotnicze odpowiedziały olbrzymimi manifestacjami, które zgrupowały do 100 tysięcy osób w N. Yorku i drugie tyle w Detroit i Los Angeles.

Najbliższa przyszłość wykaże, czy i jak sobie Ameryka poradzi w tej trudnej sytuacji, kryjącej w sobie zarodki poważnych komplikacji wewnętrznych.

## Wyludnienie Niemiec.

Profesor higieny społecznej, Grotjahn, wygłosił niedawno w Berlinie odczyt na temat niebezpieczeństwa wyludnienia Niemiec. Grotjahn wskazał na zastraszający spadek od setka urodzeń w ciągu ostatnich 50 lat. Gdy w r. 1872 wynosiła liczba urodzeń na 1.000 mieszkańców 39,5, to w r. 1927 spadła na 18,3. Wprawdzie spadek ten daje się zauważyć w całej zachodniej Europie, jednak nigdzie nie występuje on tak gwałtownie, jak właśnie w Niemczech.

Roczny przyrost ludności, wynoszący obecnie przeciętnie 300.000 osób, nie jest, zda-

niem prof. Grotjahna, weale dowodem żywotności narodu niemieckiego, ale rezultatem spadku Śmiertelności naskutek postępów w dziedzinie higieny indywidualnej i społecznej. Już w najbliższych latach, przewiduje prof. Grotjahn, deficyt ludności, sięgający w latach 1933—1937 cyfry 2 milionów osób, a nadto kolosalny wzrost liczby starców powyżej 65 lat. Liczba ich z 3.5 milj. w roku 1928 wzrosła w r. 1975 do 8.5, o ile śmiertelność utrzyma się na tym samym korzystnym poziomie. To zestarzenie narodu będzie stanowiło poważne obciążenie dochodu społecznego.

Badajac przyczyny zjawiska wyludnienia

kraju, prof. Grotjahn uważa, iż należy ich szukać w rozpowszechnieniu systemu dwojga dzieci wśród sfer mieszczańskich oraz przypisać systematycznemu spadkowi urodzeń w klasie robotniczej, która do niedawna była najważniejszym źródłem przyrostu ludności. Wygłasza on tezę, iż system rodziny z dwojgiem dzieci musi w każdym społeczeństwie spowodować nieuchronnie w ciągu 75 lat zmniejszenie liczby ludności do połowy, a dopiero przy 3 dzieciach, dochowanych powyżej 5 lat, możliwe jest utrzymanie odsetka urodzeń na poziomie 18 na 1000 mieszkańców. (P. A. P.)

## „Żywe szachy“ na Cytadeli we Lwowie.



(d) Na tym zdjęciu fotograficznym widzimy grupę Polaków, która brała udział w niedzielnym widowisku na Cytadeli, z którego do chód był przeznaczony na fundusz budowy „Domu Żołnierza“ we Lwowie. Przedstawione były „Żywe szachy“. W grupie tej, jak również w grupie tureckiej, udział brali członko-

wie „Wojskowego Klubu Szachistów“ i podoficerowie 14 p. ułanów Jazłowieckich. Postać królowej odtworzyła p. Stanisława Kellerówna, którą widzimy na koniu. Obok niej Króla i Husarzy, oraz Giermków. (Fotogr. red. Daniluk).

## W żywotnej sprawie nad którą dotąd przechodziło się do porządku dziennego.

Nadesłano nam odezwe Klubu Politycznego Kobiet Postępowych w Warszawie, która brzmi jak następuje:

Sąd przysięgłych w Tarnowie orzekł karę śmierci w procesie Józefy Burdynówny, która zamordowała swoje pięcioletnie dziecko. Dzięki apelacji wyrok jest na drodze do skasowania. Odpowiedni wniosek ma być złożony na ręce p. Prezydenta Rzplitej z prośbą o ulaskawienie.

Niezależnie od tego, czy wyrok będzie w tym wypadku wykonany czy nie, niezależnie od motywów, jakimi kierowali się sędziowie przysięgli, wydając to orzeczenie, niezależnie wreszcie od okoliczności, które mogły obciążać podsądną Józefę Burdynównę, — Klub Polityczny Kobiet Postępowych i podpisane organizacje społeczne zakładają kategoryczny protest przeciw dalszemu tolerowaniu przez społeczeństwo i państwo ustawy i procedury sądowej, która pozwala nie tylko na karę śmierci w ogóle, ale na skazywanie wyłącznie kobiet na ponoszenie całej odpowiedzialności w sprawach, w których rozum, poczucie ludzkości i sprawiedliwości wykazują oczywistą odpowiedzialność dwojga ludzi — kobiety i mężczyzny.

Zbrodnia Józefy Burdynówny jest jedną z wielu niestety typowych zbrodni nędzy i opuszczenia moralnego. Gdy skazana gotuje się być może na śmierć z ręki kate, jej współ-

nik i ojciec opuszczonego dziecka jest swobodny i wolny od odpowiedzialności przed prawem i opinią.

Wyrażając nadzieję, iż wyrok sądu przysięgłych w Tarnowie nie będzie wykonany i że odebrana będzie sądom możliwość wydawania tego rodzaju wyroków, Klub Polityczny Kobiet Postępowych i podpisane organizacje żądają: 1) ustanowienia prawa dochodzenia ojcostwa i wypływających zeń skutków prawnych, moralnych i materialnych dla dziecka, 2) szerzenia zasad świadomego macierzyństwa, 3) dopuszczenia kobiet do sądów przysięgłych, 4) zniesienia kary śmierci w polskim kodeksie karnym (w myśl projektu komisji kodyfikacyjnej w drugim czytaniu).

Wkońcu Klub Polityczny Kobiet Postępowych, wobec naglącego terminu sprawy, zwraca się do organizacji społecznych, stowarzyszeń i osób prywatnych, kobiet i mężczyzn, z gorącym apelem o podpisywanie samorządnej tej odezwy i współdziałanie w pracach solidarnych z naszym oświadczeniem.

Zarząd Klubu Politycznego Kobiet Postępowych, Zarząd Polskiej Ligi Kobiet Pokoju i Wolności, Zarząd Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet, Zarząd Stowarzyszenia Kobiet z wyższym wykształceniem



niezrównany dzięki własności  
zmiękczania najtwardszej wody!

28-17

## Zjednoczenie Stanu Średniego.

W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zgromadzenie Zjednoczenia Stanu Średniego we Lwowie w sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej. Zgromadzenie zagał i obecnych przywitał wiceprezes r. Maksymowicz, poczem przewodnictwo objął prof. Dr. Wereszczyński.

Po załatwieniu wstępnych formalności i udzieleniu absolutorjum z zamknięcia rachunkowego, sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zjednoczenia referował r. Maksymowicz, który treściwie zobrazował dodatnią działalność tego zrzeszenia. Między innymi podał o urządzeniu kilku wielkich zebrań obywatelskich, a w szczególności Akademii Dekertowskiej w Ratuszu. W końcu referent wskazał na cele, jakie Zjednoczenie w programie sobie wytyczyło, a więc organizowanie, podniesienie i skonsolidowanie polskiego stanu średniego, w szczególności rozwój i gospodarcza odbudowa handlu, przemysłu i rzemiosła, oraz inteligencji zawodowej i zawodów wolnych, utwierdzenie i zwiększenie znaczenia miast i wpływu stanu średniego na treść i formy życia społecznego i państwowego we wszystkich jego dziedzinach, oraz na rozwój urządzeń demokratycznych Rzplitej Polskiej na zasadach ogólnych, z wymogami etyki i moralności, ku wzmocnieniu siły wewnętrznej Państwa i jego znaczenia na zewnątrz.

W ożywionej dyskusji, jaka się wywiązała nad referatem, zabierali głos pp. r. Kupczyński, Dr. Trawiński, Cirinowa, Bieniasz, Schayer i wielu innych, a wszyscy mówcy popierali korzystną działalność Zjednoczenia, oraz wskazywali na potrzebę rozszerzenia działalności jeszcze na drobne mieszczaństwo, oraz na zakładanie kół prowincjonalnych, co zgromadzenie uchwaliło, przekazując wykonanie Wydziałowi.

W wyniku uzupełniających wyborów 10 członków Wydziału. Jednogłośnie wybrano: Pp. Władysława Buszka, Ludwika Hoszowskiego, Tadeusza Höflingera, Franciszka Iryzka, Józefa Litwinowicza, Kazimierza Maksymowicza, Dr. J. Poratynskiego, Ludwika Ralskiego, Piotra Tarnawskiego i Józefa Ziemińskiego, oraz 3 członków i 2 zastępców Rady Nadzorczej pp. M. Andrzejowskiego, St. Borowskiego, A. Kupezyńskiego, Fr. Orzechowskiego i H. Welza.

## Jak zapobieżono panice teatralnej.

(?) Z Londynu donoszą do pism wiedeńskich pod datą 18 bm.

Podczas wczorajszego poranku teatralnego w Kings Theatre w Londynie stopił się drut w instalacji elektrycznego światła i na scenie wybuchł ogień. Tylko dzięki przytomności umysłu dwu aktorek, które właśnie znajdowały się na scenie i dalej grały spokojnie, jakby nie się nie stało, nie doszło do paniki. Jedna z nich, nie przerywając gry, otworzyła drzwi i dała znak strażakowi, stojącemu obok kulisy.

Publiczność, choć widziała płomień na scenie, pozostała na miejscu.

Personel techniczny i straż ogniowa zachowały podziwu godną sprawność. Natychmiast izolowano zniszczony drut. W piętnaście sekund po wybuchu ognia spuszczone żelazna kurtynę, w pięć sekund uruchomiono aparat deszczowy, w dziesięć sekund pracowały już wszystkie szlauchy z wodą. A kiedy kurtyna żelazna zakryła scenę, orkiestra najspokojniej grała dalej.

W cztery minuty po pierwszym alarmie ukazał się na scenie dyrektor teatru, by podziękować publiczności za wzorowy spokój, jaki zachowała w tej sytuacji, przyczem zapowiedział, że przedstawienie podjęte zostanie za 15 minut.

Istotnie zanim upłynął kwadrans, przedstawienie podjęto i tak szczęśliwie zakończył się ten wypadek, który mógł być mieć nieobliczalne następstwa.

## Opalam się...

Bardzo dużo osób, a specjalnie ciemnowłosych, dostaje na słońcu bólu głowy, bicia serca i mdłości, a mimo to chcą się opalać. W takim wypadku należy zasłaniać głowę. Najodpowiedniejsza na ten cel jest chusteczka, jaką używają Egipcjanki, która nakrywa głowę, nie rozgrzewając jej.

Można sobie takie nakrycie głowy zrobić z łatwością. W tym celu bierze się średniej wielkości chusteczkę i do jednego z brzegów przyszywa się wstążkę w kolorze kostiumu kąpielowego, tak, aby z obu stron pozostały końce, długości 15—20 cm. Chusteczkę kładzie się na głowę, tak, aby wstążka wypadła na czoło i końce jej wiąże się na kokardę na tyle głowy pod chusteczką.

Zamiast chusteczki można użyć na ten cel kawałek jedwabiu. Kolor biały jest najlepszy, bowiem najmniej promieni słonecznych przepuszcza.

## Aresztowanie groźnych bandytów w Borysławiu.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl) W czasie przeprowadzonej obławy policja borysławska ujęła poszukiwanych od pewnego czasu dwóch niebezpiecznych opryszków Antoniego Majkę i Mikołaja Hrycaka, o których niedawno pisaliśmy. Opryskom tym udało się swego czasu zbiec z więzienia w Samborze, gdzie zostali umieszczeni za popełnienie szeregu sprawek zbrodniczych, prze ważnie kradzieży i napadów rabunkowych. Wydostawszy się z więzienia, ukrywali się w lasach pod Borysławiem, niepokojąc w dalszym ciągu mieszkańców okolicznych.

Ostatnią ich sprawką było włamanie do mieszkania Markusa Rotha na Tarnawce (pod Borysławiem), któremu zrabowali wartościową garderobę, oraz napad rabunkowy w biały dzień na mieszkanie Katarzyny Bugierowej w Borysławiu, którą pod groźbą użycia rewolweru usiłowali okraść. Napad ten na szczęście nie udał się, gdyż napastnicy, spłoszeni przez przechodniów, musieli się ratować ucieczką. Obecnie rabusie zostali aresztowani i odstawieni do aresztów sądowych.

## Grupa Turków na Cytadeli we Lwowie.



(d) Na szachownicy boiska na Cytadeli Sultana, którą to postać na koniu odtworzyła p. Janina Sternakówna. Z prawej jej strony Sultana w otoczeniu Bejów. (Fotogr. red. Daniluk).

## Demonstracje komunistów w Borysławiu.

OŚMIU KOMUNISTÓW ARESZTOWANO. — TRANSPARENT NA SŁUPIE W DROHOBYCZU.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl) Echo wyroku lwowskiego, zasądzającego trzech komunistów na karę śmierci, odbiło się w Zagłębiu borysławskim i Drohobyczu. Kilkudziesięciu komunistów udało się pod budynek Magistratu w Borysławiu, urządzać demonstrację. Skończyło się na wrzaskach, gdyż władze policyjne, powiadomione o zamierzeniach komunistów, przybyły na czas i rozpedziły demonstrantów. Aresztowano przytem ośmiu komunistów, mianowicie Abrahama Bernardinera, Izaka Grünhtusa, Izaka Glockenberga, Jana Hołopińskiego, Wilhelma Strausera, Józefa Rapaporta, Natana

Scheinwalda i Antoniego Swornika. Aresztowanych sprowadzono do aresztów policyjnych, gdzie ponownie poczęli się awanturować, wywołując ogromne zbiegowisko przed komisariatem. Ostatecznie awanturników zdolano uspokoić.

W następnym dniu drohobyccy komuniści rozpoczęli „pracę”. Na jednym ze słupów telegraficznych przy ulicy Stryjskiej wywiesili transparent z napisem: „precz z wyrokami komunistycznymi we Lwowie!” Czerwoną płachtę ściągnięto i zaniesiono do Wydziału śledczego P. P. Dochodzenia w tej sprawie zostały wdrożone.

## Jak pech, to pech do końca.

CIEKAWY PERYPETJE SPRAWY NABYCIA SIKAWKI SAMOCHODOWEJ.

Stryj, w czerwcu.

(r) Jakieś fatum prześladowało sprawę nabycia sikawki samochodowej dla straży pożarnej w Stryju. Dużo zdrowia i zachodu kosztowało to naczelnika straży pożarnej, p. Dobyka. Ostatecznie po ciężkich trudach sprawa przeszła i odośno pozycja budżetowa została zatwierdzona. Ofertę na dostawę wnieśli stryjanie Filip F. i Bernard A., którzy porozumeli się co do dostawy. Magistrat, chcąc mieć podstawę do decyzji, zwrócił się do prof. R. we Lwowie z prośbą o wydanie opinii. Ten zaproponował 3 firmy. Na tej podstawie Magistrat wybrał firmę „Pilot”, u której zamówiono sikawkę automobilową marki „Renault”. Pech prześladował jednak dostawę, gdyż transport z Francji do Polski trwał przeszło rok, wywołując rozmaite komentarze.

Po nadejściu sikawki wniósł p. F. doniesienie do Ministerstwa spraw wewnętrznych, że za sikawkę zapłacono o wiele więcej ponad wartość, że prof. R. jest spółnikiem firmy „Pilot” i dlatego polecił te firmę, że asesorem Dr. K. i dyr. S. dostali łapówki a to: 1-szy 50 dol., drugi 40 dol., że b. zastępca komisarsza mjr R. i syndyk miasta Dr. F. jedli śniadanie u pana A. od godz. 9 do 16 i że komisarz p. O. został też obrobiony i przyrzekł napewno dostawę. Podniósł też, że sprawa elektrowni

miejskiej została nienależycie załatwiona i bezpodstawnie odrzucono korzystną ofertę „Gazoliny”.

Ministerstwo przesłało odośne doniesienie do Województwa, a Magistrat wezwano do oświadczenia się. Wskutek tego tak dyr. S., jak adw. Dr. K., oraz kierownik zarządu p. O. wnieśli przeciw panu F. doniesienie o oszczerstwo. Sprawa pana O. jest o tyle ciekawa, że sąd tutejszy orzekł swą niewłaściwość. Najwyższy Sąd zatwierdził tę uchwałę, a zarazem delegował do przeprowadzenia sprawy sąd tutejszy. Ma ona być przeprowadzona wedle przepisów kodeksu rosyjskiego. Jest to pierwszy wypadek w Stryju, że sprawa prowadzona jest wedle kodeksu rosyjskiego.

Z uwagi na to sprawy, jak i osoby, w niej zainteresowane, sprawa nabrała posmaku sensacji i jest rozmaicie komentowana. Obronca oskarżonego adw. Dr. Mischel zaofiarował dowód prawdy, wzgl. dowód dobrej wia ry i celem przeprowadzenia dowodów rozprawę odroczone.

Najmodniejszy napój spółczesny

ORANŻADA MARKI „E S C O”.

Wszędzie do nabycia. Wytwórnia STETTNER i Skł Lwów — Boczna Brajerowska 4. 3298

# Kürten nie jest wampirem z Düsseldorfu?

Poważne wątpliwości policji düsseldorfskiej.

(xy) Dzienniki niemieckie donoszą z Düsseldorfu, że policja düsseldorfka ma znowu wielkie wątpliwości, czy aresztowany jako słynny „wampir z Düsseldorfu“ Piotr Kürten, jest istotnie poszukiwanym mordercą.

Mimo energicznych poszukiwań nie zdano zebrać pozytywnych dowodów przeciw Kürtenowi, które poparłyby jego dobrowolne zeznania. Nasuwa się podejrzenie, że Kürten działał pod wpływem chorobliwych skłonności i odegrał jedynie rolę mordercy z Düsseldorfu, albo też wyprowadził policję w pole.

Policja wyraziła swoje wątpliwości natychmiast po aresztowaniu Kürtena, który przyznał się do wszystkich zbrodni, a nawet wymienił szereg innych, popełnionych w ostatnich latach. Ale już od początku pewne zeznania Kürtena nie wytrzymały ognia próby dowodowej. Jakkolwiek służąca Schulte poznała w Kürtenie nieznanego napastnika,

który zaatakował ją nożem, mogła ona jednak ulec ogólnej psychozie i złudzeniu.

Przekonyującym dowodem miało być pismo Kürtena, które porównano z dokumentami, znajdującymi się w posiadaniu policji. Rzeczoznawca dr. Schneichert uznał pisma te za identyczne. Ale możliwe jest, że Kürten ulegając swojej manji odegrania roli „wampira“, zastosował swoje pismo do pisma mordercy.

Istnieje ponadto przypuszczenie, że w pewnych wypadkach mógł być Kürten istotnie mordercą, natomiast w innych wypadkach uważa jedynie siebie za mordercę pod wpływem patologicznego samooskarżania się.

Wobec tego trudno jest obecnie stwierdzić, które są prawdziwe, a które wymyślone lub przywłaszczone przez Kürtena morderstwa, popełnione w ostatnich czasach w Düsseldorfie.

# Tragiczny koniec małżeńskiego trójkąta.

Porucznik zastrzelił kapitana męża swej przyjaciółki. Dalszy ciąg sensacyjnego procesu. -- Wyrok spodziewany dziś wieczorem.

(Telefonem od specjalnego naszego sprawozdawcy).

Jarosław, 26 czerwca.

(K. D.) Przesłuchani wczoraj świadkowie nie wnieśli zbyt wielu nowych szczegółów do sprawy, ale za to wielką rewelacją były odczytane listy Nowotnego do Szafranowej.

„Verba volant, scripta manent“. Słowa ułatują i nikną, a pismo pozostaje. Głęboka sentencja łacińska znajduje tu pełne zastosowanie i wykazuje, że mimo upływu wieków jest ciągle aktualna, a zab czasu nie jest zdolny jej dotknąć.

Trudno wykluczyć, by treść w tych listach zawarta, nie była wyrazem prawdziwych i szczerych uczuć Nowotnego. Bo kto wie, czy nie kochał on Szafranowej choć lekkomyślnie, ale szczerze i prawdziwie, a popełniając zbrodnię, za którą ma go dziś spotkać kara, nie działał w imię tych właśnie uczuć, rozumując zbyt pochopnie, że na zniwagę doznana w obojętności ukochaney musi z miejsca w sposób gwałtowny zareagować.

Jeśli tak, to czemu on tego na rozprawie nie powiedział? Czyżby także w imię tych uczuć?

## JEDNO UDERZENIE, CZY DWA?

Wczoraj zeznawała najpierw świadek Kopecka, żona majora 24 pap.

Przew.: Czy o wypadku opowiadała p. Szafranowa w obecności pani?

Sw.: Mówiła, że mąż jej Nowotnego uderzył, a ten strzelił kilkakrotnie. O ilu uderzeniach wspominała, nie wiem.

Przew.: Czy ma pani jeszcze coś do dodania?

Sw.: Chyba to, że zwyczaj mówienia per ty w odniesieniu do oficerów wprowadziły u nas w pułku młodsze panie. A dalej, znając oskarżonego od pięciu lat, kilkakrotnie widziałam u niego rewolwer i stąd sądę, że broń nosił ze sobą stale.

Staje następny świadek p. Jadwiga Brodzińska, żona em. pułkownika.

Przew.: Słyszała pani coś od p. Szafranowej o przebiegu tragicznego zajścia?

Sw.: Owszem, byłam przy tem, jak pani Szafranowa na zapytanie dra Gryziewicza, czy denat oskarżonego raz czy dwa razy uderzył, odpowiedziała, że było tylko uderzenie zewnętrzną stroną ręki.

## „ICH WERDE HEUTE IM PRATER SEIN“.

Dalej przesłuchano świadka p. Pielowa, żonę kapitana.

Przew.: Co pani wiadomo o stosunkach pomiędzy Szafranową, jej śp. mężem, a Nowotnym?

Sw.: Po raz pierwszy dowiedziałam się o tem w marcu ub. r. Byliśmy w restauracji w towarzystwie. Na widok narzeczonej oskarżonego rzuciła mi się Szafranowa na szyję i powiedziała: Kocham Nowotnego, a wszyscy o tem wiedzą. Zwróciła się też do mnie o interwencję u śp. Szafrana, by ze względu na dziecko nie robił awantury. O flircie Szafranowej z Nowotnym opowiadała mi Bratkowska.

O scenie w moim mieszkaniu nie wiem, bo bawiłam wtedy w kuchni.

Krytycznego dnia w lesie prosiłam śp. Szafrana, by nie pił. W czasie obiadu w kasynie siedziałam obok niego. Wobec tego, że biegle nie mówię po polsku, rozmawiał ze mną śp. denat po niemiecku. Był podechmielony. Opowiadał o kolejkę górskiej w wiedeńskim Praterze i naśladował jej gwizd. Następnie zamyślił się głęboko i zapewniał, że jeszcze dziś tam będzie.

Obr.: Jakich słów użył?

Sw.: „Ich werde heute im Prater sein“.

Zrobiło mi się nieprzyjemnie i perswadowałam, że to przecież niemożliwe. Śp. Szafran raz jeszcze podkreślił, że „jednak dziś tam będę“.

Zwróciłam też uwagę na oskarżonego i zauważyłam, jak wypił pół szklanki czerwonej wódki. Następnie opuścił kasyno i nie byłam świadkiem tego, co później tam zaszło.

Jeszcze w marcu tuż po pobycie narzeczonej oskarżonego, mówiła mi Szafranowa: „Z Nowotnym już szlus“. W tydzień później, bawiąc z mężem u państwa Szafranów, zastałam tam już i oskarżonego. Ani Szafran, ani jego żona nigdy przedemną na swe pożycie się nie skarżyli.

## CO MÓWI BRAT OSKARŻONEGO?

Świadek Nowotny, starszy brat oskarżonego — opowiada o jego chorobie i o operacji, jaką przeżył w sanatorium Ozerwonego Krzyża we Lwowie w czerwcu 1928 r. Koszta operacji i około trzytygodniowego pobytu brata w sanatorium pokrył świadek częściowo

# Za bezcen



# PEPEGE

## DETALICZNIE

### OBUIE LUDOWE

z przyszywaną podszewką na obcasie, Nr. 35 do 41. . . zł. 4-60

### OBUIE SPORTOWE

z przyklejoną czarną podszewką i wysoką tylną obsadą Nr. 35 do 41 . . . . . zł. 6-—

## ŻADAJCIE WSZĘDZIE

### TYLKO MARKI

## „PEPEGE“ z PODKOWĄ

1899

MARKA FABR.

wo z własnych funduszków, a częściowo z pensji, jaką oskarżonemu przywiózł śp. Szafran. Chorą opiekowała się jego narzeczoną?

Przew.: Czy wspomagała ona oskarżonego materialnie?

Sw.: Nie o tem nie wiem.

Dalej świadek stwierdza, że osobiście nie ma majątku i żadnych dochodów prócz gaży. W r. 1916 poszedł świadek na wojnę i od tego czasu tylko chwilowo stykał się ze swym oskarżonym bratem, który jako chłopiec był raptowny, ale łatwo opanowywał się.

Znawca dr. Zys: Jak reagował brat na alkohol?

Sw.: Znosił go dobrze, choć mu to od kilku lat szkodziło.

Od czasu operacji zdradzał nerwowość.

Wreszcie stwierdza świadek, że brat od r. 1921 nosił stale broń, którą widział świadek za każdorazowym pobyciem u brata.

## „ZDAWAŁ SOBIE SPRAWĘ“.

Na wniosek prokuratora powołano świadka kpt. Demitrowskiego Władysława, kierownika tut. Wojsk. Sadu Rejonowego. Świadek ten, jako sędzia śledczy, tuż po zajściu, spisywał protokół z oskarżonym.

Przew.: Czy protokół został spisany w uwidocznionej tam godzinie, czy też jak twierdzi oskarżony znacznie później?

Sw.: Spisywałem protokół o godzinie, która jest tam podana.

Przew.: Jak przedstawił oskarżony wypadek?

Sw.: Stwierdził wyraźnie, że zupełnie zdawał sobie sprawę ze swego czynu, a ze słów jego odniosłem wrażenie, że strzelał pod wpływem obrazy czynnej.

Przew.: Jak doszło do przesłuchania?

Sw.: Zawiadomiony o wypadku przez chor. Popowicza, udałem się na żandarmerję, gdzie Nowotny powiedział do mnie:

„Melduję (czy zgłaszam), że z powodu czynnej zniwagi zastrzeliłem kpt. Szafrana“. Z drugiej zaś strony oficer placu mjr. Jarząbkiewicz doniósł mi o wersji, jakoby kpt. Szafran popełnił samobójstwo.

Chcąc ustalić, co się właściwie stało, postanowiłem oskarżonego sam przesłuchać. — Wziąłem sobie oficera inspekcyjnego garnizonu, majora Laszenkę na świadka i w jego obecności spisywałem z Nowotnym protokół.

Oskarżony był trochę zdenerwowany, mówił głosem chwiejnym, ale zenawał zupełnie jasno.

Mjr. B.: Wiedział pan, ile padło strzałów?  
Sw.: Nie, tylko pytałem się. On mówił, że 3—4 strzały.

Major B.: Pytał pan, dlaczego aż tyle?  
Sw.: Nie pytałem o to, bo chciałem tylko stwierdzić, że nie zasłó samobójstwo.

Przew.: Czy mówił oskarżony, co stało się z rewolwerem?

Sw.: Mam wrażenie, że mówił o oddaniu rewolweru.

#### ODTWARZANIE WYPADKU.

Oskarżony w związku z zeznaniami świadka dodaje: „Odnosnie do godziny przesłuchania, to zdawało mi się, że protokół był spisany później. Z czasu nie zdawałem sobie sprawy. Czy kapitan Demitrowski przyszedł do żandarmerji i czy mu co meldowałem, nie pamiętam. Zeznania, jakie mu złożyłem, były oparte na podstawie tego, co sobie odtworzyłem”.

Przew.: Przecież nawet i później w śledztwie zeznał pan: „Byłem trochę odurzony, ale zdawałem sobie sprawę”?

Osk.: Tak, zeznania w żandarmerji, jak i później w śledztwie — oparłem na obrazie, jaki sobie odtworzyłem po wypadku.

Major B.: Kiedy pan ten obraz odtworzył?

Osk.: Jak stałem na kurytarzu ze Słonińskim.

Mjr. B.: A co było dla pana podstawą w odtworzeniu ilości strzałów?

Osk.: Nie wiem. Takie już było uczucie, że strzeliłem więcej, niż raz.

Mjr. J.: Czy było to wrażenie na podstawie świadomości czynu?

Osk.: Można je mieć też i na podstawie urojenia.

Mjr. J.: Urojenia?

Obr.: Ależ chodzi o uczucie.

Przew.: W Przemysłu przed sądem śledczym mówił pan o oddaniu strzałów?

Osk.: Od chwili rozpoczęcia strzelania nie zdawałem sobie sprawy.

Mjr. B.: Czy pan zeznając przed kpt. Demitrowskim wiedział, że stoi przed sędzią śledczym?

Osk.: Wiedziałem.

Prok.: Dlaczego przed lekarzami, a następnie przed sędzią kpt. Demitrowskim mówił pan „zastrzeliłem”, a nie „strzelałem”?

Osk.: Nie mogę tego wyjaśnić, bo nie wiem, czy tak mówiłem. Po spisaniu protokołu mówił mi wieczorem chor. Popowicz, że Szafran odniósł trzy rany, wskazywał jakie i nadmienił, że stan jego nie jest groźny.

Prok.: Kiedy pan widział leżącego Szafrana?

Osk.: Gdy do biblioteki wszedł Szczepański.

Przew. (do św. Demitrowskiego): Czy oskarżony wiedział, że śp. Szafran nie żyje, czy też nie?

Sw.: Tak, na podstawie złożonego mi meldunku, jak i zeznań oskarżonego, wnioskowałem, iż wiedział on, że kpt. Szafran nie żyje.

Prokurator (do osk.): Jak pan to wytłumaczy, że nie wie, co zeznał przed lekarzami i sędzią śledczym, a jeszcze przedtem na kurytarzu w kasynie odtworzył sobie obraz wypadku?

Osk.: Owszem, ze zeznań przed sędzią Demitrowskim zdawałem sobie sprawę i odczytany mi następnie protokół poprawiałem.

#### ODCZYTANIE AKTÓW.

Następnie odczytano doniesienie plutonu żandarmerji, protokoły oględzin i sekcji zwłok śp. denata, orzeczenie lekarskie odnośnie do stanu oskarżonego po wypadku, oraz oglądnięto ów nieszczęsny rewolwer.

#### „TY, MOJE DZIECIĘ, TY, MOJE SZCZĘŚCIE”

Odczytane z kolei zeznania świadków słuchanych w śledztwie, a do rozprawy niepowołanych, jak ordynansów oskarżonego i denata, oraz Zofji Stelmazyskiej ze Stanisławowa nie wniosły ciekawych szczegółów. Zwrócił natomiast uwagę protokół zeznań Ma-

rji Birek, b. służącej Szafranów, która podała, że pani jej krytycznego wieczoru wróciwszy do domu zrozpaczona i zapłakana, objęła dziecko i mówiła: „Ty, moje dziecko, ty, moje szczęście jedyné”.

#### „CZY GOLGOTA MOJA NIE JEST ZBYT STRASZNA”

Dalej odczytano napisany po wypadku list p. Szafranowej do jej szwagierki p. Zemankowej: „Powiedz Droga — pisze p. Sz. czy Golgota, jaka mnie spotkała, nie jest zbyt straszna. Stacha kochałam do ostatniej chwili i kocham. Teraz chyba się zabije... Proszę Cię, nie opuszczaj mnie. Módl się za mnie i proś Boga, by mi zesłał uspokojenie. Jestem marnym prochem”.

#### „WZOROWY I ZRÓWNOWAŻONY”

Odczytano również zeszyt ewidencyjny oskarżonego, stwierdzając m. in., że cieszył się on opinią wzorowego, zrównoważonego i zdolnego oficera. Karany dotąd nie był, a odznaczony został krzyżem walecznych i srebrnym krzyżem zasługi.

#### SCRIPTA MANENT.

Wreszcie przyszła kolej na odczytanie znajdujących się w aktach listów oskarżonego do p. Szafranowej. Oto skróty: List z **ma-nie-wrów z 3 lipca 1928**: „Irenko! Dwa listy dostałem, całuję. Bałem się, by listy nie dostały się w niepowołane ręce. Możecie pozwolić sobie tu przyjechać. Oczekuję odpowiedzi”.

List z **5 lutego 1929**: Ireniu, pisz do mnie dużo. Myślę i myślę. Chciałbym Ci wiele powiedzieć, nie mogę”.

List z **9 czerwca 1928**: „Milutka Irenko! Kotku! Dobre Twe serduszek przebaczy mi uchybienia, postaram się poprawić. Te rzadkie widywania czy takie smutne? Przecież jak odjeżdżałem, Ty ledwie z łaski na mnie spojrziałaś, a ja cały czas patrzyłem, zanim raczyłaś rzucić okiem na Twego Tadka. Milutki Kociaku, czy myślisz choć czasem o mnie troszeczkę. Napiszę Ci ze Stryja. Całuję serdecznie paluszki i wszędzie...”

List z **21 stycznia 1929** (do Zakopanego): „Listy zwykle posyłam na adres mojego ordynansa, bo taka poezja przychodzi na moje ręce w zamkniętej torbie. Może Irenka zapomni, kto myśli o Niej i tęskni za Nią. Dokuczają mi anonimy do narzeczonej. Nie mogę dojść sprawy. Przyjazd do Zakopanego jest jedynym moim dążeniem”.

#### DO NARZECZONEJ OSKARŻONEGO.

Nie minął też bez wrażenia odczytany list kpt. Szafranowej do narzeczonej oskarżonego niewysłany — jak zeznała p. Sz. — za poradą pani Bratkowskiej.

## Z posiedzenia Rady miejskiej.

### Początek dyskusji nad położeniem gospodarczym miasta Lwowa.

(d.) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej było poświęcone dyskusji nad położeniem gospodarczym miasta naszego. Na wstępie prez. inż. **Brzozowski** zakomunikował Radzie smutną wiadomość o śmierci Maryli Wolskiej, znanej poetki, której życie tak ściśle było związane z naszym miastem. Mówca imieniem Rady wyraził rodzinie zmarłej serdeczne współczucie. Radni wysłuchali tych słów stojąc.

Przed porządkiem dziennym sekretarz **Rary r. Demeziński** przedstawił Radzie rozdział czynności prezydenta i wiceprezydentów, a **r. Bilhel** przedstawił wniosek, aby p. prezydent ze względu na ciężkie położenie kupców i rekordziści postarał się u sfer miarodajnych o odroczenie na 6 miesięcy płatności podatków, odroczenie egzekucji i o obniżenie odsetek zwłoki. Wniosek ten przyjęto.

Z porządku dziennego **r. A. Lewicki** imieniem komisji — matki przedstawił skład poszczególnych sekcji, skład delegatów Rady m. i skład komisji regulaminowej.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad położeniem gospodarczym miasta.

Pierwszy zabrał głos **r. Litwinowicz**, który podkreślił, że na obecny stan gospodarczy miasta składa się szereg przyczyn od

## SKRADZIONO

blankiet wekslowy niewypełniony z moim podpisem za 27 zł. — ważny na 9.000 zł. **OSTRZEGAM PRZED KUPNEM WEKSŁU**, bo nie mam żadnych długów wekslowych. 28989

**Dr. Konstanty hr. Dzieduszycki**  
Izydorówka p. Żurawno.

List brzmi: „Oblakana bólem i złamana cierpieniem chciałam do Pani wyciągnąć rękę i pomówić z Nią, zanim stąd wyjadę. Nie jestem taka zła. Obie cierpiałymy, obie byłyśmy oszukiwane. Błędziłam. Ciężko ukarałam mnie Bóg. Proszę mi wybaczyć. Zechce Pani mnie odwiedzić. Może znajdziemy się, po mówimy i znajdziemy ulgę w cierpieniu”.

#### „IRENA I STACH”

Dalej odczytano przedłożony przez obrońcę bilet do Nowotnego „Spełnienia najmilszych pragnień. Irena i Stach”.

#### ZEZNANIA CHORAŻEGO POPOWICZA.

Następnie zeznał świadek chor. Popowicz, który podaje: Po przybyciu oskarżonego do żandarmerji, zawałam lekarzy, by zbadali porucznika, byłem na miejscu wypadku, później pilnowałem go do dnia następnego. Oskarżony mówił, że strzelił cztery czy pięć razy. Wieczorem powiedziałem mu, że Szafran jest ciężko ranny, ale ran nie opisywałem, bo wiedząc, że nie żyje, nie miałem potrzeby o ranach mówić, ani też o rany oskarżony mnie nie pytał. Dalej wiedziałem, że dochodzeń w tej sprawie nie będę prowadził.

Oskarżony był zdenerwowany, miałem wrażenie, że może za dużo wypił.

Przewodniczący do oskarżonego: Co pan powie na zeznania świadka?

Osk.: Możliwe, że szeregowały odnośnie do ran śp. Szafrana opowiadał mi kto inny.

#### „BYŁY CHWILE”

Przew.: A co oskarżony powie na treść odczytanych listów, pisanych do p. Szafranowej?

Osk.: Pisałem je pod wpływem chwilowych uczuć.

Mjr J.: Mówił pan, że unikał p. Szafranowej, a treść listów?

Osk.: Ze unikałem to prawdą, ale były chwile, że kierowałem się uczuciami.

Dziś dalszy ciąg procesu. Przypuszczalnie — dziś późnym wieczorem zapadnie wyrok.

samego początku istnienia naszego państwa. Mówca omawiał ustawę o uregulowaniu gospodarki finansowej miasta, która sprowadziła na mieszkanców miast szereg nowych ciężarów. Rada miejska będzie się musiała liczyć z tem, że dalsze obciążenie mieszkanców jest niemożliwe i będzie musiała obniżyć budżet. A jednak zarząd miasta musi myśleć o poważnym rozwoju miasta, Lwów musi być miastem o lepszej przyszłości. Lwów, jako miasto kresowe, musi promieniować tak pod względem gospodarczym, jak i kulturalnym, świecić przykładem innym miastom. Pracując nad rozwojem gospodarczym miasta przy czynimy się do rozwoju państwa. Mówca zakończył zapewnieniem, że klub jego będzie popierał prezydium i żył w zgodzie z innymi klubami.

R. posłanka **Jaworska** zastanawiała się nad tem, co miasto uczynić powinno dla rozwoju kulturalnego. Miasto powinno wziąć na siebie znaczną część ciężaru oświaty powszechnej. Przedewszystkiem miasto musi pomyśleć o tworzeniu nowych przedszkoli, oświacie pozaszkolnej, stworzenie bibliotek i świetlic. Należałoby również pomyśleć o wychowaniu fizycznym młodzieży, stworzeniu parku Jordankowskiego, kilku boisk. Mówiąc o szkolnictwie powszechnym podkreśliła, że

miasto musi pomyśleć o budowie nowych szkół, gdyż dzieciom grozi katastrofa. Należy nareszcie skończyć z budową gimnazjum im. Król. Jadwigi, bo jest wstydem dla Lwowa, że nie posiada gimnazjum żeńskiego. W końcu poruszyła opiekę społeczną nad dziećmi, którą należy rozszerzyć.

R. dr. Pisek w dłuższym przemówieniu, ogłoszonym cichym głosem, zastanawiał się nad sanitarnymi stosunkami miasta. Dziś z radością stwierdzić można, że śmiertelność w mieście w porównaniu z czasami przedwojennymi zmniejszyła się o połowę, mimo to

stosunki sanitarne domagają się reorganizacji. Miasto musi iść z postępem czasu. Panująca obecnie epidemia szkarlatyny postawiła miasto w przykrem położeniu. Szpital dla chorych zakaźnych za mały, baraki nie rozbudowane. Troska miasta musi pójść w kierunku poprawy tych stosunków. Z przyłączeniem gmin podmiejskich czekają miasto nowe wydatki. Ale te wydatki opłaca się w zdrowiu ludności.

Na tem o godz. 21.15 odroczono dalszą dyskusję do dzisiejszego posiedzenia.

## „Żywe szachy” na lwowskiej Cytadeli.



(d) Jak już wiadomo, ubiegłej niedzieli na boisku sportowym 19 pp. na Cytadeli odbyło się widowisko pt. „Żywe szachy”, miśternie opracowane przez znanego pisarza i feljetonistę Wilhelma Raorta. Widowisko to ułożone według mistrzowskiej partii Morphy-Dominguez, zgromadziło liczne tłumy publiczności, przyglądającej się z wielkim zajęciem akcji, prowadzonej na szachownicy. Do boju stanęły dwa zespoły: polski i turecki w historycznych kostjumach. Oba zespoły, z wyjątkiem pionków, posiadały rączęch rumaków, a hetman polski ucharakteryzował się za słynnego pogromcę Turków, króla Jana Sobieskiego. Dostojnie wyglądała królowa polska na białym rumaku, którą była panna Stanisława Kellerówna, jak również interesująco przedstawiała się na kasztanie faworyta sultana, panna Janina Sternakówna. Inne zajmujące postacie odtworzyli członkowie „Wojskowego Klubu Szachistów” i podoficerowie 14 p. ułanów Jazłowieckich.

Pomysłowy tekst, pisany pięknym wierszem przez Raorta, był wygłoszony przez megafon, a rozegrana partja „Żywych Szachów”

dała w całości niecodzienne, piękne i niewidziane widowisko, będące silną propagandą zdrowej gry w szachy, podjętą przez majora Klinka przy pomocy ośmiu klubów szachowych podoficerskich. Udział w tem widowisku brał też chór Tow. śpiew. „Bard”, oraz orkiestra 19 pp. pod batutą swego kapelmistrza kpt. Knysaka.

Nie zatem dziwnego, że po skończonym widowisku autor „Szachów” p. Raort zbierał oklaski i słowa zasłużonego uznania, a do sukcesu tego przyczynił się także artysta-malarz p. Witold Fedorski, który zajmował się kostjumologią osób, biorących udział w szachach, oraz artysta p. Antoni Szczepański swoją reżyserją. Dodać należy, że komitet organizacyjny tego widowiska tworzyli: major Klink, kpt. Ludwik Synowiec, por. mgr. Władysław Kolbuszewski, por. Juliusz Sternak i st. sierż. Augustyn Konarski. Impreza udała się w zupełności, a pokaźny dochód zasilił fundusz budowy „Domu Żołnierza” we Lwowie. Publiczność była widowiskiem zachwycona.

## Kto to jest?

(d) Z pociągu osobowego Nr. 2441, odchodzącego dnia 18 bm., ze Lwowa w stronę Sapiieżanki o godz. 19.50, wytrącona została lub też wypadła za stacją Zapytów starsza kobieta w wieku 50 do 60 lat i na miejscu poniosła śmierć. Ubrana była w czarną suknię, czarne pończochy, kombinacja koloru brązowego w kratki brązowe ciemne, koszula w paski niebieskie, kaftanik włóczkowy „jumper” zielonkawy, chustka włóczkowa koloru różowego, półbuty stare żółte podarte, na głowie włosy czarne i siwe pasma krótko ucięte. Pośmiertna fotografia też znajduje się w Powiatowej Komendzie Policji Państwowej we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 1. 1 ubranie całe przechowane u Teodora Petryny naczelnika gminy Zapytów, gdzie może być oglądnięte. Kobieta miała tym pociągiem odjechać ze stacji Lwów—Podzamcze i miała być w towarzystwie 2 młodych kobiet.

Wszyscy, którzy byli świadkami zajścia lub mogą stwierdzić tożsamość denatki, zechcą

zgłosić się Powiatowej Komendzie Policji Państwowej we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 1. 1 lub u Naczelnika Gminy Zapytów koło Lwowa, względnie u Sędziego Śledczego R. Witoszyńskiego we Lwowie, ul. Kaźmierzowska 24 b. 1/p.

## Program radjokonzertów.

CZWARTEK, 26 CZERWCA 1930.

Lwów: Transmisja z Poznania: Uroczystość otwarcia I-go Krajowego Kongresu Eucharystycznego: a) 9.00 — uroczyste nabożeństwo z kościoła Bożego Ciała, cicha msza św., kazanie J. Św. Ks. Biskupa Szlagowskiego i „Veni Creator”. — W miarę możliwości o 11.58 sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium astronomicznego, b) 12.00 — 1) przemówienie wstępne prof. Gantkowskiego, 2) przemówienie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Hłonda, 3) odczytanie pisma odrębnego Ojca św., 4) powitanie Kongresu przez przedstawicieli władz, 5) przedłożenie listy delegacji chcących powitać Kongres, 6) przedłożenie porządku obrad, 7) I referat O. Jama Rostwo-

**CZYSZCIE ZĘBY**  
**KONSERWUJE DZIAŁA**  
IDEALNA PASTA DO ZĘBÓW  
**KREM PERŁOWY**  
JAN IHNATOWICZ — Lwów. 28995

rowskiego, „Eucharystja w życiu Kościoła”; Po transmisji odczytany będzie komunikat meteorologiczny; 17.35 Pogadanka dla pań: Przegląd mód; 18.00 Koncert popołudniowy (z Warszawy): 1) J. S. Bach: 2-ga suita — odegra p. K. Blaschke, 2) Fr. Schubert: a) Niecierpliwość (Ungeduld), b) Pstrąg (Die Forelle) — odśpiewa p. Millerowa, 3) D. Popper: a) Barkarola, b) Polonez koncertowy — odegra p. Blaschke, 4) a) G. Rossini: Obietnica (La promessa), b) Buzzi-Peccia: Lolita — odśpiewa p. Millerowa, 5) a) Dworzak: Czysta lasu, b) M. Ravel: Pavane — odegra p. Blaschke; 19.00 Komunikat L. S. G.; 19.10 Fragment z obchodu uroczystości „Lajkonika Zwierzynieckiego”, harcjującego po rynku Krakowskim, poprzedzony krótkim objaśnieniem; 19.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramof.; 20.00 Prasowy dziennik radjowy; 20.15 Koncert wieczorny (z Krakowa) poświęcony wokalne muzyce polskiej: 1) Feliks Rybicki: Rusalka — poemat wokalny, 2) St. Kwaśnik: Dwie pieśni ludowe: a) Daremna przestroga, b) Zale dziewczyny. 3) St. Wiechowicz: a) O zalotach oczarowanych, b) Kolysanka, 4) Trzy pieśni ludowe: a) Oj w polu jezioro, b) Nie wyganaj pastereczko, c) Kiedy będzie słońce i pogoda, 5) a) Wł. Raczkowski: Są na boru szyszki, b) Wł. Raczkowski: Pasła pastereczka, c) T. Sobieski: Moja pieśń wieczorna, 6) a) B. Wallek-Walewski: Pieśń ludowa, b) St. Kwaśnik: Sto jawnor, c) St. Kwaśnik: Pieśń weselna, 7) W. K. Rzepecki: Sześć pieśni góralskich, 21.30 Słuchowisko z Wilna; 22.00 Felj. pt.: „Stulecie Belgji”; 22.15 Komunikaty (z Warszawy); 23.00 Muzyka taneczna z „Gastronomji” w Warszawie.

## WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.15 Berlin: „Die Hasenpforte”, tragikomedja Hansa Brennera; 20.30 Medjolan: „Włoszka w Algierze”, opera Rossiniego; 20.40 Monachjum: „Stein unter Steinen”, sztuka Hermana Sudermanna; 21.00 Langenberg: „Rendez-vous”, słuchowisko Alfreda Ottona Palitzscha; 21.00 Wiedeń: „Strasemann”, słuchowisko Hermanna Kessera; 21.00 Londyn: (National) „Sen nocy letniej”, sztuka Szekspira, muzyka Mendelssohna; 21.02 Rzym: „Julia i Romeo”, opera Zandonai’ego.

## PIATEK, 27 CZERWCA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramof.; 17.35 Jak podróżują rośliny; 18.00 Transmisja Koncertu popołudniowego (z Warszawy): 1) A. Wiehe: „Figue Amora” Uwertura, 2) Pieśni ludowe neapolitańskie, 3) J. Strauss: Odgłosy wiosny, 4) M. Zawadzki: Szumka ukraińska Nr. 3, 5) A. Wiehe: Noc w kabarecie; Potpourri, 6) Romanse cygańskie, 7) Muzyka taneczna; 19.00 Skrzynka pocztowa; 19.30 Felj. pt.: „Współczesne kwiaty”; 19.45 Rozmaitości, komunikaty, oraz koncert płyt gramof.; 20.00 Prasowy dziennik radjowy; 20.15 Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej, poświęcony utworom Feliksa Mendelssohna-Bartholdy: 1) Uwertura „Czysta morską”, 2) Koncert skrzypcowy: a) Allegro molto appassionato, b) Andante, c) Allegro molto vivace, 3) Ze „Snu nocy letniej”, a) Uwertura, b) Nokturn, c) Scherzo, d) Marsz weselny; 22.00 Z Warszawy: Felj. p. Wandy Grabińskiej pt.: „Zdarzenia i ludzie”; 22.15 Transmisja komunikatów z Warszawy. Po komunikatach retransmisje ze stacji zagranicznych.

## WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 Brno: „Madame Butterfly”, opera Pucciniego; 19.40 Lipsk: „Piękna Galatea”, o-

peretka Suppe'go; 20.00 Wiedeń: „Cäcilie“, — opera Maxsa Oberleithera; 20.10 Królewiec: „Noc w Wenecji“, operetka Jana Straussa; 20.15 Stockholm: Koncert symfoniczny; 20.30 Medjolan: Koncert symfoniczny; 20.30 Frankfurt: „Il Maestro di Musica“, opera komiczna Pergolessego; 21.02 Rzym: „Córka Tambur-

majora“, operetka Offenbacha; 21.15 Frankfurt: „Faworyta“, opera Donizettiego; 22.30 Paryż: „Le Roi d'Ys“, opera Lalo; 22.45 Londyn: (Regional) Koncert kompozytorski Percy Pitta; 23.10 Londyn: (National) „Rigoletto“, opera Verdiego (akt 3-ci).

LEKARZ DENTYSTA

**Dr. HENRYK BERGER**

przeniósł ordynację swoją z ul. Legionów 7. na ul. KL. TAŃSKIEJ 1. Tel. 75-16. 3355

# Zwycięski podbój oceanów

## lotem z Europy do Ameryki.

### Szczegóły niebezpiecznej podróży powietrznej „Krzyża Południa“.

Warszawa. (j. — telef.) Samolot angielski „Krzyż Południa“ wylądował o godz. 10.53 według czasu środkowo-europejskiego, t. zn. o godz. 5.53 według czasu wschodnio-amerykańskiego na placu lotniczym Harbour-Craze, portowym mieście Nowej Funlandji, przebywszy przestrzeń od Dublina, stolicy Irlandji do kontynentu amerykańskiego w 32 godzinach 28 minutach. Do Nowego Jorku pozostało lotnikom jeszcze 1000 km., które zamierzają przelecieć w 8 godzinach. Przeciętna szybkość lotu wynosiła 115 km. na godzinę. W locie wzięli udział, prócz majora Kingsforda Smitha, pilot holenderski Avert van Dyck, kapitan Soui z Dublina, oficer rezerwy lotnictwa i J. W. Starnage, operator radiowy.

Szczegółowy przebieg lotu przedstawia się następująco: Kingsford bawił na lotnisku w Port Harnock pod Dublinem od poniedziałku i przygotowywał swój aparat „Southerncross“ do długiego lotu. Zaopatrzył go w zapasy benzyny, nikt jednak nie wiedział, kiedy nastąpi start. Przedwczoraj, otrzymawszy pomyślny biuletyn z instytutu meteorologicznego, Kingsford powziął nagłą decyzję. O godz. 4 rano pobudził swoich towarzyszy i już w pół godziny później „Krzyż Południa“ szybował w stronę Ameryki po doskonałym starcie. Smith przed odlotem oświadczył, że ma nadzieję przelecieć Atlantyk w ciągu 34 godzin. Benzynę zabrał na 38 godzin.

Przeleciawszy wybrzeże Irlandji o godz. 5.15 rano „Krzyż Południa“ znalazł się nad morzem, o czym doniosły iskrowe dźwięki statków, które go zauważyły. Kingsford wysłał pierwszą depeszę dopiero o godz. 3 popołudniu, a przejął tę depeszę parowiec „Ingoma“. Lotnik zawiadamia w tej depeszy, że znajduje się pod 51 st. 20 min. północnej szerokości i 29 st. zachodniej długości, tj. w odległości 990 mil od przylądka Race. W drugiej depeszy, wysłanej o godz. 5 popołudniu, Kingsford donosi: „Wszystko jest dobrze, ale radziłyśmy jaknajprędzej wydostać się z nieznosnej mgły, która nas otacza“.

Wielkie lawice mgły, w których aparat razporaz się zanurza, hamują szybkość lotu, toteż w pewnej chwili, kiedy nastąpiła parugodzinna luka w otrzymywaniu wiadomości, poczęto liczyć się z możliwością niepomyślnego zakończenia lotu. Podstaw do obawy katastrofy nie było, gdyż na aparacie znajdowały się składane łodzie gumowe, oraz odpowiednia ilość prowiantu, co wystarczyłoby do utrzy-

mania się na powierzchni morza aż do przybycia pomocy. Mimo ciężkich warunków następne radjotelegramy Kingsforda bzmiały optymistycznie. I tak donosił on: „Wierzę niezbiecie, iż dotrę do brzegów Ameryki“.

W ciągu nocy z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych Kingsford nie mógł ustalić swego położenia i musiał walczyć z gęstą mgłą. Na 1000 km. przed kontynentem amerykańskim przeciwny wiatr i gęsta mgła bardzo utrudniały orientację. Kompas lotniczy uległ uszkodzeniu, wskutek czego załoga miała wielkie trudności z utrzymaniem lotu podczas nocy we właściwym kierunku. W pewnej chwili samolot znalazł się w groźnym niebezpieczeństwie. Straciwszy orientację w czasie mgły, aparat opuścił się tuż nad powierzchnię oceanu, dotykając kołami fal. Energiczny ruch sterem Kingsforda wyprowadził samolot z niebezpieczeństwa.

Doleciawszy do wybrzeża amerykańskiego, lotnicy chcieli dalej lecieć do Nowego Jorku, jednakże musieli wcześniej lądować wskutek braku paliwa i uszkodzenia kompasu. Zapowiedzieli oni to radjotelegramem, który brzmiał następująco: „Ubolewamy, że jesteśmy zmuszeni do lądowania, jednak opóźnienie w drodze było bardzo znaczne. Później podamy miejsce lądowania“.

Około g. 5.30 według czasu amerykańskiego olbrzymie masy ludności mimo wczesnej pory zebrały się na lotnisku miasta portowego Harbour Race. Wkrótce usłyszano odgłosy motoru i ujrzano dwa samoloty. Mały kanadyjski samolot towarzyszył angielskiemu „Krzyżowi Południa“. Lotnicy wylądowali bardzo sprawnie. Jako pierwszy wśród burzliwych owacyj tysiącznych tłumów opuścił samolot Kingsford. Za nim wysiadł pilot Soui, następnie pilot Van Dyck, a jako ostatni telegrafista Stannage. Mimo przebytych trudów lotnicy z uśmiechem opowiadali o przebytych niebezpieczeństwach. Major Kingsford zażądał zaraz po wylądowaniu dostarczenia mu 2.000 litrów benzyny i 250 litrów oliwy, oświadczaając, że po napełnieniu zbiornika i naprawieniu kompasu ruszy w dalszą drogę do Nowego Jorku. Start samolotu odbył się prawdopodobnie w czwartek, tzn. dziś, o świcie.

Zapytany o przebieg lotu, Kingsford oświadczył, że całą drogę z Irlandji do nowej Funlandji przebył w bardzo niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Nad oceanem niemal cały czas panowała gęsta, nieprzenikniona mgła, tak, że nie można było dokonać obserwacji astronomicznych. Położenie określano niemal wyłącznie przy pomocy kompasu i aparatu radiotelegraficznego. W niewielkiej odległości od kontynentu amerykańskiego spotkał lotników silny deszcz. Z powodu chwilowego zepsucia się aparatu radjodbiorecznego, lotnicy stracili orientację

i nie wiedzieli, gdzie się znajdują. Dopiero po naprawieniu aparatu zdołali pochwycić sygnały iskrowe parowca Pensylwanja i stacji iskrowej w Kalifornji i wówczas zorientowali się co do położenia płatowca.

Zwycięstwo lotników angielskich nad Atlantykem wywołało w Stanach Zjednoczonych — jak depeszuje z Nowego Jorku — powszechny entuzjazm. W godzinach wieczornych oczekiwane było przybycie samolotu na lotnisku Rossfield pod Nowym Jorkiem. Ambasador angielski w Ameryce i przedstawiciele rządu udali się specjalnym pociągiem z Waszyngtonu do Nowego Jorku, aby wziąć udział w oficjalnym przyjęciu lotników. Cała prasa amerykańska zamieszcza entuzjastyczne artykuły o majorze Kingsfordzie, podkreślając, iż jest on jedynym lotnikiem, który przebył dwa oceany Pacyfik i Atlantyk, bez wypadku i w najtrudniejszych warunkach ze Wschodu na Zachód. W Londynie wiadomości o szczęśliwym wylądowaniu angielskich lotników wywołała niebawem entuzjazm. Dzienniki wydały nadzwyczajne dodatki, które rozehwytywano.

Lot majora Kingsforda Smitha stanowi w dziejach lotnictwa światowego pierwszy wypadek pomyślnego przelotu z Europy do Ameryki.

Trasa, którą przeleciał „Krzyż Południa“, należy do najcięższych pod względem atmosferycznym. Trudności przelotu w tym kierunku polegają na tem, że układ wiatrów nad Atlantykem, będąc bardzo dogodnym dla lotu z Ameryki do Europy, jest bardzo niepomyślnym dla lotu w kierunku przeciwnym. Gdy bowiem samolot, lecący z Ameryki do Europy, jest popychany przez wiatr, to samolot, lecący w kierunku przeciwnym, jest przez wiatr spychany z powrotem ku Europie, tak, że musi lecieć znacznie dłużej i zabierać znacznie większe zapasy benzyny. Trasa, którą przeleciał „Krzyż Południa“, wynosi 2/3 drogi przez Azory. Trasą tą leciał w roku 1928 na aparacie „Bremen“ lotnik irlandzki Morris wraz z lotnikami niemieckimi — Koehlem i Hühnefeldem. Po 36 godzinach lotu w gęstej mlecznej mgłę musieli lotnicy lądować na zamrażającym jeziorze wyspy Greenisland w odległości 8 km. od stałego lądu Labradoru.

Zwycięski płatowiec „Krzyż Południa“ jest starym weteranem powietrznych szlaków. W roku 1928 major Kingford Smith odbył na nim w 2 etapach drogę długości 11 000 km. z Kalifornji do Australji, przebywając Ocean Spokojny. Kingsfordowi towarzyszyli wówczas Australijczyk Ulm i Amerykanin Lyon i Warner. W roku bieżącym Kingsford Smith odbył na „Krzyżu Południa“ równie długą, choć nie tak niebezpieczną, drogę z Australji do Anglii.

**WPISY** na rok szkolny 1930/31

**do GIMNAZJUM HUMANISTYCZNEGO**

tudzież do 29022

**SZKOŁY POWSZECHNEJ**

z prawem publiczności PP. Benedyktynek orm. we Lwowie (ul. Skarbowska 1. 10, wejście naprzeciw zakrętu katedry orm.) odbywają się codziennie od godz. 10-11-tej przedp. i od 4-5 popoł. (z wyjątkiem niedziel) do 28-go czerwca a egzamin wstępny dnia 28 czerwca b. r.

## Położenie gospodarcze w Polsce.

### Ocena Instytutu badania konjunktur i cen.

Warszawa. (j. — telef.) Instytut badania konjunktur i cen, oraz Bank Gospodarstwa Krajowego ogłosiły niemal równocześnie charakterystykę obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce. Według tych sprawozdań produkcja w Polsce utrzymuje się na niskim i na ogół niemierniejszym poziomie od marca br. Ogólne rozmiary wytwórczości przemysłowej

pozostały na tym samym mniej więcej poziomie, co w czerwcu. Utrzymanie się ogólnego wskaźnika produkcji w maju na niezmienionym poziomie, mimo wyraźnego wzrostu produkcji dóbr spożywczych i wytwórczych tłumaczy się spadkiem wydobycia węgla ze 1923 w kwietniu do 933 w maju.

W gałęziach produkcji dóbr spożywczych za-

PALACE

28988

JANET GAYNOR I  
CHARLES FARRELL

W 16-aktowym dramacie  
**SIODMIE PRZYKAZANIE**

Ponadto tygodnik dźwiękowy i inne dodatki. Na lato zniżamy ceny od 1 do 3 zł. zniżki 1'50 zł. UWAGA: Wprowadziliśmy system wentylow. mrożonem powietrzem.

znaczył się dalszy wzrost zatrudnienia z 93'9 w kwietniu do 98 w maju. Wzrost ten wystąpił najsilniej w przemyśle odzieżowym i włókienniczym. W galeziach produkcji dóbr wytwórczych istnieje w dalszym ciągu tendencja do ograniczenia wytwórczości wobec dość znacznych jeszcze zapasów.

Położenie rolnictwa w dalszym ciągu jest trudne. Na rynkach zbożowych nastąpiło pogorszenie. Rentowność produkcji zwierzęcej stopniowo maleje. Przeciążenie rynku na jesienną wydatę się nieuniknione, a odejście drogą eksportu staje się coraz trudniejsze wobec analogicznego stanu rzeczy za granicą.

O jakimkolwiek zwiększeniu zakupów na rzecz ludności wiejskiej w najbliższych miesiącach nie może być mowy.

Na rynku pieniężnym odczuwa się w dalszym ciągu względną obfitość gotówki, a w związku z tem rośnie pojemność rynku lokalnego. Mimo to stan wypłacalności nie tylko się nie poprawił, ale uległ w maju pewnemu pogorszeniu.

Ogólnie przybliżony odsetek weksli protestowanych podniósł się z 15'5 proc. w kwietniu do 18'8 proc. w maju. Silna fala protestów wekslowych, upadłości i nadzorów sądowych jest jedną z najważniejszych przyczyn, która

skłania kupców zagranicznych do wydatnego ograniczenia kredytów towarowych, udzielanych polskim importerom surowców i półfabrykatów. Odbija się to ujemnie na stanie rezerw dewizowych Banku Polskiego.

Jakkolwiek w obecnej sytuacji brak jeszcze znamion, któreby świadczyły o możliwości nadejścia poprawy, to jednak procesy likwidacyjne kryzysu posunięte są stosunkowo daleko. Pogłębienie przesilenia, które groziło galeziom produkcji dóbr wytwórczych, rozpatrywanym jako całość, zostało zażegnane, jak dotychczas, skutecznie drogą udzielania pewnym działom przemysłu zamówień państwowych, oraz finansowania przez państwo budownictwa.

Liczba bezrobotnych, głównie wskutek ożywienia budownictwa, wykazała silniejszy spadek, bo o 45.000 w maju br.

# W przededniu ważnych wydarzeń. Przed niedzielnym kongresem stronnictw opozycyjnych w Krakowie

## USTALENIE TEKSTU REZOLUCJI NA KONGRES.

Warszawa (j. — telef.). Przywódcy szeregu stronnictw lewicowych i środka ustalili wczoraj ostateczne brzmienie rezolucji, które będą przedłożone do uchwalenia na kongresie Centrolewu, zwołanym na niedzielę, 29. bm. do Krakowa.

Wczoraj ułożono też szczegółowy program przebiegu kongresu. Organizatorzy oczekują, iż na kongres przybędą nie tylko delegaci zainteresowanych partii politycznych z poszczególnych miejscowości, ale także większa ilość wyborców, szczególnie z okręgów, położonych w pobliżu Krakowa. Między innymi spodziewany jest przyjazd delegacji górniczej z Górnego Śląska, oraz chłopów ze wsi województwa krakowskiego i bliskich powiatów Kongresówki. Liczba miejsc na sali obrad jest ograniczona.

## OSTRZEŻENIE „ROBOTNIKA“.

Dzisiejszy „Robotnik“ ogłasza „ostrzeżenie“ treści następującej: „Robotnicy i właściciele, udający się na zjazd do Krakowa, wierzcie tylko informacjom „Robotnika“ i „Naprzodu“, oraz organów stronnictw centrowych i lewicowych. Słuchajcie tylko informatorów, zaopatrzonych w opaski i legitymacje. Dowiedzieliśmy się, że sanacja ma zamiar wydać fałszywe broszury, pochodzące rzekomo od Centrolewu, a mające na celu zdezorientowanie przybywających na kongres. Odezwy te mają być szerzowane, czy też rozdawane w Krakowie. Nie wierzcie im, choćby rozdający mówili, że dają wam broszury skonfiskowane, bo mają uciec się do takiego podstępku. Wszelkie informacje będzie można otrzymać w biurze Centrolewu i w biurach poszczególnych stronnictw“.

## ROMAN DMOWSKI W WARSZAWIE.

Warszawa. Agencja „Iskra“ donosi: Dowiadujemy się, że od dwóch dni przebywa w Warszawie p. Roman Dmowski. Pobyt jego, który wywołał duże poruszenie wśród członków Stronnictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski, wydaje się być związany z przygotowaniem do zjazdu Wielkiej Rady OWP. Zjazd ma się odbyć w ciągu lipca.

Według pogłosek, p. Dmowski odbył szereg konferencji z przewodcami Stronnictwa Narodowego, w czasie których miał się w sposób kategoryczny wypowiedzieć przeciw uchwale Stron. Nar. co do nawiązania bliższego kontaktu z Centrolewem celem przyspieszenia likwidacji systemu pomajowego. Stanowisko p. Dmowskiego w tej sprawie wywołało zrozumiałą konsternację w Stronnictwie Narodowym, szczególnie wśród jego przeciwników, którzy gotowi są współdziałać z przeciwnikami centrolewu.

W związku z tą wiadomością posłowie Str. Nar. twierdzą, że Dmowskiego w tej chwili nie ma w Warszawie.

## ODEZWA OBOZU WIELKIEJ POLSKI.

Warszawa. Agencja „Iskra“ donosi: Dowiadujemy się, że w ostatnich dniach obozu OWP. na Warszawę, p. Tłuchowski, rozsyłał do wszystkich kierowników sekcji okólnik treści następującej:

Cierpliwość narodu, doprowadzona sanacyjnymi rządami do ostateczności, wyczerpała się. Potulny i cichy chłop polski pragnie zabrać głos. Kraj, rządzony samowolnie przez klikę karierowiczów, został doprowadzony do nędzy, a sanacja i jej płaćni poplecznicy hulają bezkarnie, łuczając się na ludzkiej biedzie.

„Większość partii politycznych, zjednoczonych w centrolewie, urządziła 29 czerwca w Krakowie kongres, na który zjadają się z całej Polski robotnicy, chłopci, inteligencja i wogóle ludzie wszystkich stanów. PPS, wysłała z Warszawy na koszt partii tysiąc członków bojówek, z drugiej strony zaś Strzelec wysłał uzbrojone bandy Strzelca, a Rząd na ten czas ściga 6.600 wojska i policji.“

„Z tego wszystkiego widać, że sytuacja jest bardzo groźna i dojść może nawet do wojny domowej. Naród chce wywalczyć wolność i swobodę, a praworządność musi zastryumfować. W walce tej nas nie może zabraknąć. My, którzy na sobie najwięcej odczuwamy „dobrodziejstwa“ obecnych rządów, nie możemy bezczynnie zachowywać się w tej rozgrywce. Możliwe jest, że walka może być przeniesiona na tereny innych miast, w szczególności Warszawy. Musimy być przyzykowani i gotowi, aby w razie potrzeby stanąć w obronie kościoła i prawa“.

## REZOLUCJA STRONNICTWA NARODOWEGO.

Na posiedzeniu komitetu politycznego Stronnictwa Narodowego, które odbyło się w dniach 24 i 25 bm., powzięto rezolucję, zajmującą się stosunkami politycznymi. Oświadczenie to podnosi przede wszystkim niedolę gospodarczą kraju, zastój wytwórczości i obrotów, zubożenie i bezrobocie, odciecie dopływu zdrowego kredytu zagranicznego, przechodzenie poważnej części majątku narodowego w obce ręce itd. W sprawie naprawy ustroju rezolucja stwierdza, że rzekome dążenia do naprawy zostały całkowicie odarte ze wszelkich pozorów i osłonek.

„Rządy przewrotu“ nie mają pojęcia o tem, jak naprawić ustrój, a stan prawny w Polsce jest stanem całkowitego nieładu i nieograniczonych możliwości. Stan ten doprowadza nieuchronnie do osłabienia Państwa, a przejawia się także w wychowaniu młodzieży i stanowisku wobec Kościoła. Polityka wobec mniejszości narodowych wyraża się w pękających porozumieniach z grupami narodowościami. Porozumienia te odnoszą się nie tylko do kwestyj wyborczych, jak w czasie wyborów gminnych i sejmowych, ale dotyczy

też szerszych zamysłów rządu, czemu dają wyraz głosy pism obozu rządowego, wznowiających lekkomyślnie hasła w kierunku utworzenia Ukrainy. W polityce zagranicznej Państwo Polskie utraciło na powadze. Niemożność współpracy z rządem Piłsudskiego z większością obecnego Sejmu wskazuje na konieczność odwołania się do woli narodu i rozpisanie nowych wyborów. Sejm obecny w jednej trzeciej, jak to wykazał Sąd Najwyższy, składa się z posłów, którzy mandaty swe zawdzięczają nadużyciom wyborczym.

Oświadczenie kończy się stwierdzeniem, że dalsze trwanie obecnych rządów musi jedynie powiększać coraz bardziej chaos, groźny dla Państwa.

## WIEC STRONNICTWA NARODOWEGO.

Wczoraj wieczór w sali Muzeum Rolnictwa i Przemysłu na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie odbył się wielki wiec, zwołany przez Stronnictwo Narodowe. Sala wypełniona była publicznością, przeważnie korporantami. Ostre przemówienie opozycyjne wygłosił prof. Rybarski. Obecna sytuacja polityczna jest taka — oświadczył mówca — że choć dotąd byliśmy cierpliwi, teraz mamy dość. Każdy dzień rządów sanacji wzmacnia radykalizm, a wiec po Piłsudskim gorzej i tak nie będzie. Władzę obejmie ten, kto będzie lepiej zorganizowany. Dziś jest czas, gdy nikomu nie wolno stać na uboczu życia partyjnego. Obowiązkiem stronnictwa jest sięgnąć po władzę.

Po przemówieniu uchwalono ostre rezolucje protestacyjne przeciwko rządowi. Następnie korporanci w sile kilkuset osób sformowali pochód i ruszyli Krakowskim Przedmieściem na Nowy Świat, śpiewając po drodze „Rote“ i wznosząc antyrządowe okrzyki. Przed gmachem prezydium Rady min. pochód zatrzymał się. Policja wezwwała tłum do rozejścia się. Gdy wezwanie nie odniosło skutku, policji pieszej i konnej przystąpiły do rozpraszania demonstrantów. Pochód został rozpadziony, przyczem jednego z przewodników studenta Kochańskiego aresztowano. Zaarrestowano również jednego z przechodniów za niestosowne zachowanie się wobec policji. Demonstracje trwały od godz. 10 do 11 wieczór.

Prasa endecka, opisując demonstrację, podkreśla w ostry sposób wystąpienie policji, która nie wezwwała tłumy do rozejścia się, lecz od razu przystąpiła do rozpadzania. W sprawie aresztowanych studentów interweniował w komisariacie rządu rektor uniwersytetu. Późnym wieczorem, po zatrzymaniu legitymacji studentów zwolniono.

## TRAGICZNY SKON KONDUKTORA.

Stanisławów. (Pat.). Dnia 25 bm. został zabity przy przetaczaniu wozów na stacji Kreczowice koło Kalusza konduktor kolejowy Józef Kaczmarek.

## Niebezpieczeństwo wojny jest większe, niż się wydaje.

Warszawa. (j. telef.) Z Pragi czeskiej donoszą, że organ premjera i ministra spraw wojskowych „Vecer” stwierdza, iż odbywająca się obecnie konferencja Małej Ententy ma do rozstrzygnięcia znacznie ważniejsze zagadnienia niż poprzednie konferencje. Chodzi o to czy mała Ententa zdoła ostać się wobec wielkich wstrząsów, które nadchodzą. Wobec wiadomości o grożących wstrząsach, w związku ze sprawą węgierską, nie należy chować głowy w piasku.

Niebezpieczeństwo wojny jest większe, niż się wydaje. Dwie armje — francuska i włoska, stoją naprzeciwko siebie już właściwie na pograniczu. Także i wielkie zakupy zboża wskazują na to, że są w toku przygotowania wojenne. W wojnę może być wcielona także i Czechosłowacja z powodu kwestji habsburskiej.

## Potępienie zająć w Oleśnie przez Kongres aktorów w Wiedniu.

Wiedeń (Pat). Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu międzynarodowego kongresu aktorów, delegacji Polski pp. Bojanowski i Juwiler zgłosili pisemny protest z powodu zajść w Oleśnie. Przytoczywszy doniesienie o wroglej manifestacji, skierowanej przeciwko aktorom polskim w Oleśnie, stwierdzili delegacji polscy, że wypadki tego rodzaju powtarzają się systematycznie. Wobec tego delegacji zapytują prezydium zjazdu, czy i w jaki sposób zamierza ono zająć stanowisko w tej sprawie.

Przewodniczący zjazdu p. Wallauer odczytał głośno protest polski. Ustęp sprawozdania, podający, że jeden z demonstrujących wyrzucił kopał artystkę polską, wywołał wśród audytorjum głośne oburzenie.

Po odczytaniu protestu oświadczył prezydent Wallauer wśród oklasków całego zjazdu, że wszyscy ludzie cywilizowani potępiają jaknajostrejsze brutalne eksecesy szowinistycznych awanturników, którzy pod pozorem demonstracji przeciw polskiemu teatrowi, załatwiają swoje porachunki polityczne.

Imieniem delegacji niemieckiej zabrał głos reżyser Lind, który odczytał następujące oświadczenie: Delegacja niemiecka zastrzeża się jeszcze raz przeciwko brutalnym atakom, kierowanym przeciwko kolegom zagranicznym, spowodowanym nastrojami nacjonalistycznymi i chęcią urządzania awantur. Delegacja niemiecka odsuwa się jak najdalej od tej „romantyki głupców” („Romantik des dummen Kerls”).

### Z SALI SĄDOWEJ.

## Bombiarze z U. O. W.

### Epilog zamachu na Targi Wschodnie.

(d) Wczoraj, w 23-im dniu rozprawy, obrońca dr. Starosolski dokończył swoje przemówienie, zaczęte dnia poprzedniego, omawiając sprawę oskarżonych: Naorlewicza, Wacyka, Kruszelnickiego i Kaczmarskiego. Nadto wczoraj przez cztery godziny przemawiał obrońca dr. Szuchiewicz imieniem Kulczy-

kiego i Kliszówny, poczem przewodniczący trybunału rozprawę odroczył do dziś rana. Na dzisiejszej rozprawie przemawiać będą obrońcy dr. Szewczuk i dr. Hankiewicz. Werydykt sędziów przysięgłych prawdopodobnie zapadnie jutro, zaś wyrok trybunału ogłoszony będzie w sobotę w południe.

### † Maryla Wolska.

Wczoraj zmarła we Lwowie w swojej willi „Na Zaświeciu” śp. Maryla z Miodnickich Wolska, wybitna poetka, pisząca pod pseudonimem D-mol. Zmarła była autorką świetnych liryków, przesyconych głębokim odczuciem przyrody, pełnych szczerzego uczucia i nastrojonych na wysoki ton etyczny. Z pod pióra śp. Maryli Wolskiej wyszły tak doskonałe zbiory poezyj, jak „Symfonia jesienna” i „Theme varie”, które zdobyły jej trwałe miejsce w współczesnej literaturze polskiej. Wielki jej talent rzucał nieustannie prawdziwe perły głębokiego liryzmu, wiecznie żywy i młody, a nawet ostatnio wyszedł z pod Jej pióra technicy siłą młodości i doskonały pod względem formy zbiór wierszy pt. „Dzban malin”.

Śp. Maryla Wolska była nie tylko znakomitą poetką, ale również gorącą patriotką i szlachetną i ofiarną obywatelką. Wychowana w tradycji rodzinnej Wandy Miodnickiej i Artura Grotgera, w duchu bohaterstwa i miłości Ojczyzny, stała zawsze na straży gorących uczuć narodowych, które przypieczętowała cierpieniem po tragicznym skonie Jej syna, który oddał życie za Ojczyznę. Kochała Lwów całym sercem i oddawała mu nie tylko swoją pracę, obywatelską, ale również najpiękniejsze kwiaty swojej poezji.

Skon Jej niespodziewany odbił się boleśnym echem wśród społeczeństwa polskiego i wywarł przysiębiające wrażenie. Ubyła kobieta o kryształowo czystym sercu, znakomita poetka, ofiarna matka i dobra obywatelka. Cześć Jej pamięci!

### Groźny pożar w browarach lwowskich.

(d.). Wczoraj wieczór powstał pożar w zabudowaniach Tow. akc. Browarów lwowskich przy ulicy Kleparowskiej. Ponieważ w zbiorniku zajęła się smoła, przeto nad miastem w jednej chwili wzniosły się do góry kłęby czarnego dymu, co też zaniepokoiło mieszkańców.

Na miejsce przybył kompletny oddział miejskiej straży pożarnej pod komendą naczelnika p. Ciećkiewicza i instruktora p. Kocimbasa.

Po przybyciu na miejsce okazało się, że pali się smoła w zbiorniku, używana do polewania beczek, przygotowanych do napełniania piwem. Zbiorniki te wraz z paleniskiem mieszczą się w kondygnacjach suterennych, na parterze zaś, w hali położonej obok, znajduje się olbrzymi warsztat bednarski. Z odpowiednich kranów czerpie się płynną smołę i zaprawia odpowiednio świeżo sporządzone beczki. Wewnątrz zbiornika z nieznanых narazie przyczyn zapaliły się gazy, a następnie smoła oraz osad smolny w dużym komynie. W chwili przybycia straży pożarnej żelazne pokrywki zbiorników były rozpalone do czerwoności. Po ich usunięciu poczęły zasypać płonąca smołę piaskiem oraz polewać wodą z hydrantu, oraz sikawki motorowej „Zuch”. Równocześnie usunięto z hali tej beczki i materiał palny, by nie dopuścić do rozszerzenia się pożaru. Po godzinnej akcji ratunkowej ogień zlokalizowano i ugaszono. Spaliło się ogółem około 1000 kg. smoły.

## POWIEM WAM

PEWIEN WAŻNY SEKRET KOBIECY



powiada  
pani  
Huguette  
ex-Duflos.

„Na to, żeby mieć piękną szyję, białą i gładką i usunąć wszelkie zbędne włoski i puszek na całym ciele należy używać kremu prześlicznie

pachnącego „TAKY”, wyciskając go wprost z tuby; po pięciu minutach obmyć wodą — oto wszystko. Będziecie panie zachwycone skutkiem i poźegnacie raz na zawsze zarówno niebezpieczną brzyławę, dzięki której wyrastają twarde i obitsze włoski i ukazują się przyszcze oraz skomplikowane i niebezpieczne depilatory. Ekonomiczny i nieszkodliwy „TAKY” niszczy włos z korzeniem i zapobiega porostowi włosów. To nadzwyczajny wynalazek, jest nim zachwycona”.

Uwaga! „TAKY” jest jedynym francuskim prawdziwie zastrzeżonym kremem, usuwającym włosy. Do nabycia we wszystkich perfumerjach. Duża tuba jedyny model Zł. 5 — Cena bardzo przystępna. Generalny przedstawiciel A. Bornstein & Co. Gdańsk. 933

Zalety „TAKY”: bardzo przyjemny zapach, szybkie działanie, nie zasycha w tubie.

Na miejscu pożaru zjawiała się policja pod komendą zastępcy komendanta kom. Sędzimira, oraz kompanja 26 pułku piechoty. —

W akcji ratunkowej brali także udział członkowie ochotniczej straży pożarnej, złożonej z pracowników tego browaru, oraz zatrudnieni tam robotnicy. Kierownik zaś działu tego, Edmund Fried, zam. przy ul. Kochanowskiego 3, uległ tak silnemu zatruciu gazami palącej się smoły, że stracił przytomność. Odwieziono go karetką Pogotowia ratunkowego do szpitala.

Przy pożarze był też obecny prezydent inż. Brzozowski.

### CHOROBA PAPIEŻA.

Warszawa. (j. — telef.). W kołach Watykańu panuje zaniepokojenie z powodu złego zdrowia Ojca św. Z powodu przemęczenia Papieża częstymi audjencjami i usilną pracą, odnowiła się dawna choroba pęcherza. W niedziele Papież musiał położyć się do łóżka.

### OFICEROWIE POLSCY W PARYŻU.

Paryż. (PAT.). Przybyła tu na wycieczkę naukową grupa oficerów Centrum Wyższych Studiów w składzie 5 generałów i 14 pułkowników z gen. Zajacem na czele. Goście zostali przyjęci wczoraj przez ambasadora Chłapowskiego, a następnie złożyli wizytę szefowi sztabu generalnego gen. Weygandowi, który zaprosił uczestników wycieczki do kasyna oficerskiego. Podczas przyjęcia gen. Weygand wygłosił przemówienie i wznosił okrzyk na cześć Marszałka Pilsudskiego. W serdecznych słowach odpowiedział gen. Zajac. Następnie w gronie wyższych oficerów armji francuskiej odbyło się śniadanie wydane przez gen. Weygand na cześć oficerów polskich. Na śniadaniu tem był również obecny ambasador Chłapowski i major Łubieński.

### PLAGA ŻMIJ.

Wilno (Pat). Województwo wileńskie dotknięte zostało plagą żmij. Prasa wileńska donosi, że w miasteczku Dukszty w małym ogródku stacyjnym tuż przy torze kolejowym zabito cztery żmije.

## „KOPERNIK“

DZIŚ PREMIERA — 20 AKTÓW.

## „MARYSIENKA“

LINA BASQUETTE, Jean Hersholt i Ricardo Cortez w najnowszym potężnym i wzruszającym dramacie pt. „MŁODA GENERACJA“ H. Charles Rogers, Mary Brian w nadzwyczajnie wesołej komedii pt. t.: „MILJONOWE PANNY“  
Do rozpoczęcia pierwszego seansu ceny o 50 proc. niższe. 28993 dji

## Stosunki polsko-niemieckie w oświetleniu ministra Curtiusa.

Berlin (Pat.). Reichstag rozpoczął wczoraj obrady nad budżetem Min. spraw zagranicznych, w związku zaś z tem nad polsko-niemieckim traktatem handlowym. Obrady zganił minister spraw zagranicznych Curtius dłuższym expose, w którym kolejno omówił najważniejsze zagadnienia niemieckiej polityki zagranicznej.

Na wstępie minister, wskazując na zbliżający się termin opróżnienia Nadrenji, podkreślił, że uroczystości, przygotowywane w związku z wymarszem oddziałów okupacyjnych, okazały dopiero światu obraz Niemiec wewnętrznie skonsolidowanych, kiedy chodzi o ostateczne i najwyższe sprawy ich bytu. — Opróżnienie Nadrenji było częścią polityki zagranicznej Niemiec, opartej na szerszych podstawach, które polegają na dążeniu Niemiec do uzyskania zupełnej wolności politycznej i równouprawnienia i w tych dziedzinach, w których nie udało się dotychczas Niemcom dopiąć tego celu.

Evakuacja Nadrenji oddziały przedewszystkiem stosunki między Niemcami a mocarstwami okupacyjnymi. W przyszłości Niemcy, bardziej niż dotychczas, zająć się muszą czynnikami polityki ogólnoswiatowej, nie związanej bezpośrednio z zagadnieniami niemieckimi.

W dalszym ciągu swego expose przystąpił minister Curtius do omówienia stosunków niemiecko-polskich. W tej sprawie minister oświadczył:

Chciałem tu w kilku słowach zająć się niemiecko-polskimi incydentami, które wydarzyły się w ostatnim czasie i w naszej opinii publicznej wywołały wielkie zaniepokojenie. Zależy mi przedewszystkiem na tem, aby stanowczo odeprzeć pewne głosy prasy zagranicznej, która chce świat przekonać, że tego rodzaju incydenty prowadzone są systematycznie przez stronę niemiecką, by w ten sposób ustawicznie zwracać uwagę na stosunki graniczne na wschodzie. Uprawianie polityki zagranicznej przy pomocy incydentów granicznych byłoby metodą, o którą nie powinno się nas posądzać. Nie potrzebujemy używać takich środków, aby oświetlać stosunki graniczne, o których każdy rozsądny człowiek musi już mieć jasny pogląd (!).

Dyplomatyczne rokowania z rządem polskim w sprawie poszczególnych zajęć, znajdujących się jeszcze w toku. Urzędnicy nasi na granicy otrzymali ścisłe, w ostatnim czasie jeszcze raz odnowione instrukcje, które zobowiązują ich do stosowania szczególnej ostrożności.

### SOKOLI POLSCY W BIAŁOGRODZIE.

Białogród. (Pat.). Przybyła tu oficjalna delegacja polska na zjazd Sokołów, powitana na dworcu przez ministra bez teki Fangesa, wiceministra spraw zagranicznych Bakotieza, zastępcę naczelnika Sokołów jugosłowiańskich Paunkowicza, wiceprzewodniczącego Ligi polsko-jugosłowiańskiej Radowanowicza oraz liczną publiczność, która gorąco oklaskiwała gości polskich.

### KRÓL HISZPAŃSKI W LONDYNIE.

Londyn. (Pat.). Przybył tu w charakterze prywatnym król hiszpański Alfons XIII., powitany w imieniu króla Jerzego przez księcia Walji. Wczoraj wieczorem ambasador hiszpański wydał bankiet na cześć monarchy. Na bankiecie obecna była angielska para królewska.

ności i wstrzemięźliwości w podobnych wypadkach.

W rokowaniach handlowych z Polską — mówił dalej minister — zadanie rządu polegało na tem, ażeby uniknąć wszelkiego wiązania się stawkami celnymi lub też obniżania stawek. Polska otrzymała też równouprawnienie, rozumie się na zasadzie wzajemności z innymi krajami. Niemcom przysługuje zupełna swoboda ustalania stawek celnych, — zwłaszcza stawek rolniczych, stosownie do ich własnych potrzeb.

Polemizując z zarzutami kół rolniczych co do rzekomego niebezpieczeństwa, zagrażającego rynkom niemieckim z powodu przyznania Polsce kontyngentu trzody chlewnej, minister zaznaczył z naciskiem, że niebezpieczeństwo takie nie istnieje.

Drugim punktem umowy z Polską, kwestjonowanym przez gospodarze koła niemieckie, jest przyznanie Polsce kontyngentu węgla. Co do tego ustępstwa, rząd Rzeszy żywi wielkie obawy. Zgodził się na nie dopiero wówczas, kiedy stało się widoczne, że niemożliwe będzie ukończenie wojny celnej bez przyznania Polsce kontyngentu węgla.

Ze stanowiska gospodarstwa niemieckiego — zakończył minister — należy podkreślić, że ogólne przesilenie gospodarcze nakłada na Niemcy obowiązek szukania nowych terenów zbytu dla wywozu niemieckiego. Na linii tych poszukiwań leży właśnie zakończenie wojny celnej z Polską.

## Kronika bieżąca.

27  
CZERWCA

PIĄTEK

rz. kat.: Władysława;  
gr. kat.: 14 Ełżeja.

Temperatura w dniu 26. czerwca o godz. 8-mej rano: + 24° C.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Czwartek, g. 8 „Dzielny wojak Szwejk“ (premiera).  
Piątek, g. 8 „Dzielny wojak Szwejk“.  
Sobota, g. 8 „Dzielny wojak Szwejk“.

### TEATR MAŁY.

Czwartek, g. 8 „Kontrolor wagonów sypialnych“.  
Piątek, g. 8 „Kontrolor wagonów sypialnych“.

**DYREKCJA pryw. szkoły powszechnej im. H. Jordana we Lwowie zawiadamia, iż przyjmuje na przyszły rok szkolny także i wpisy uczenie do wszystkich czterech klas.**

Równocześnie podaje się do wiadomości, że otwartą też zostanie klasa piąta szkoły powszechnej. Wpisy do tej klasy przyjmować się będzie na podstawie świadectwa ukończonej kl. IV, bez egzaminu, a uczniowie po ukończeniu tej klasy będą przygotowani do II klasy gimnazjalnej.

3484

### INKASO

wekslu miejscowych przeprowadza MAŁOPOLSKI BANK KUPIECKI, Lwów, Halicka 19, licząc 50 groszy od sztuki bez względu na kwotę. Przekazy zagraniczne uskutecznia się po najniższym kursie. 26350 DYREKCJA.

### KINOTEATRY.

APOLLO: Białe róże (dźwiękowy).  
CHIMERA: Współczesne dziewczęta.  
CASINO: Listy nieznanym.

ROK ZAŁ. 1896.

3384

ROK ZAŁ. 1896

**Salamon BACZES**

Lwów ul. Krakowska 6. Tel. 21-28  
poleca z powodu stagnacji wszelkie

**FUTRA**

po cenach znacznie niższych

COLOSSEUM: Don Kiszot, oraz Niema szczęścia.

FATAMORGANA: Za krew braci, oraz Świat pogan.

GRAZYNA: Pieśń o atamanie.

KOPERNIK: Młoda generacja, oraz Miljonowa panny.

LEW: (Z powodu odnowienia sali i instalowania aparatu dźwiękowego — zamknięty).

LUNA: Wyjście żydów z Egiptu.

MARYSIENKA: Młoda generacja, oraz Miljonowa panny.

OAZA: Zdeptany kwiat, oraz Raz w życiu

PALACE: Siódme przykazanie (dźwięk.).

PAN: Chata wuja Toma.

PASAZ: Córka wodza.

PROMIEN: HARAKIRI.

STYLOWY: Marnotrawny syn, oraz Meczennik sportu.

UCIECHA: Boska kobieta, oraz Kohn i Kellu w haremie.

**PREMJERA KOMEDJI „Dzielny wojak Szwejk“**, znanego humorysty czeskiego Haska, będącej ciętą satyrą na stosunki w dawnej Austrii, odbędzie się dzisiaj w teatrze Wielkim. Świetnie narysowana postać Szwejka odtworzy dyr. Czarnowski, a sekundować mu będzie zaproszony w goście znakomity monologista Leon Wyrwicz, który spróbował desek scenicznych, odniósł na nich niebawmy sukces. Resztę obsady stanowią pp. Guttner, Dobrzańska, Janowa, Zbrojewski, Nawrocki, Zabielski, Szczepański, Bielecki, Brochwiec, Dorwski i wielu innych. Dekoracje niezwykle pomysłowe, pędzla malarza Różańskiego. sprowadzone zostały z Krakowa z teatru miejskiego.

**W TEATRZE MAŁYM** ceny miejsc popu-  
larne na dwa ostatnie przedstawienia „Kontrolor wagonów sypialnych“, świetnej farsy Bissona, która w tych dniach schodzi nieodwołalnie z afisza.

**„TRZYKROTNE WESELE“**, największy przebój amerykański, komedia, która przez dwa lata zapełniała teatry w New Yorku i została sfilmowana przez wytwórnię Paramount, wchodzi na afisz teatru Małego w dniu 28 bm. Reżyserję objął p. Szyndler, obsadą stanowią pp. Ratschka, Strzelecki, Z. Barwińska, Kiedrzyński, Rowińska, Akrzyński, Czaki, Dobrzański i in.

**WPISY DZIECI** od kl. I do VII do publicznych szkół powszechnych we Lwowie odbędzie się w dniach 27, 28 i 30 bm. Przy wpisie dzieci do klasy I-szej rodzice, wzgl. opiekunowie obowiązani są przedłożyć kierownikowi szkoły metrykę chrztu wzgl. urodzenia oraz urzędowe świadectwo szczepienia ospy. Dzieci, niezapisane w oznaczonym terminie przedwakacyjnym, mogą być narażone, z powodu braku miejsca, na przydzielenie do szkoły dalszej, nieobwodowej.

**ODCZYT O PALESTYNIE.** Dziś we czwartek, odbędzie się w wielkiej sali Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie o godzinie 18-tej (ośmnastej) odczyt p. Józ. Grosskopa, generalnego sekretarza Palestyńsko-polskiej Izby Handlowej w Tel-Awiw, na temat położenia gospodarczego Palestyny i możliwości rozwoju polsko-palestyńskich stosunków handlowych.

**Czytajcie „Wiek Nowy“!**

## Kącik astrologiczny.

## Kto urodził się dnia 27. czerwca...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi.  
Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



**KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 27 CZERWCA** lubi życie domowe, ale jego charakter jest dość kapryśny.

Jest niezwykle wrażliwym, ma wybitnie rozwinięte poczucie sprawiedliwości i bardzo intensywnie odczuwa wszystko, co dzieje się wokół.

Do jego szczęścia potrzebnym jest konieczne otoczenie harmonijne. Łagodny, nastrojony pokojowo — pragnie unikać wszelkich nieporozumień i sporów.

Dużo przeżywa psychicznie, posiada silną intuicję, wykazuje skłonności do rozwoju duchowego i chęć przyjęcia z pomocą ludzkości.

**LWOWSKIE KOŁO MANDOLINISTÓW** „HEJNAŁ” przyjmuje w poczet swych członków panie i panów, grających z nut na mandolinie lub gitarze. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat (Wronowskich 4, I. p.) w poniedziałki i czwartki od godz. 20—21.

(d.) **ZE ZWIĄZKU PODOFICERÓW**. Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Rzpltej Polskiej we Lwowie, zawiadamia, że lokal Związku mieści się przy ul. Zamarstynowskiej 1. 7. Godziny urzędowe od godz. 18 do 21. Równocześnie zawiadamia, że Walny Zjazd Delegatów okręgu odbędzie się dnia 6 lipca o godz. 10 rano w lokalu przy ul. Zamarstynowskiej 7. Karty uczestnictwa wydaje sekretariat Związku, codziennie od godz. 7 do 9 wieczór we Lwowie, ul. Zamarstynowska 1. 7.

(d.) **POBICIA**. Anna Suwrysz, zamieszkała przy ul. Nenckiego 1. 6, doniosła do policji, że Marja Janczyn. wspólnie z nią mieszkająca, uderzyła ją kilkakrotnie walcem po głowie. Wskutek czego wybiła jej jeden ząb. — Emanuel Silbermann, zamieszkały przy ul. Koflataja 1. 1, doniósł do policji, że niejaka Zofja Augarten uderzyła żelazkiem do prasowania jego córeczkę w czoło, zadając jej ranę nad prawem okiem.

(d.) **KRADZIEŻ KIESZONKOWA**. Wczoraj został aresztowany Roman Petryszyn, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania. Przytrzymany on został na kradzieży 8 zł. z kieszeni Zofji Semorczak z Laszek Murowanych.

(d.) **CO ZNALEZIONO W TRAMWACHACH?** W czasie od 20 do 23 bm. w wozach tramwajowych znalezione różne przedmioty, zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wólckiej 1. 4 są do odebrania: laska-parasol, kaszkiel, dwie portmonetki, kapelusz męski, parasol, cztery pary rękawiczek, andruty, papierosnica, zapalniczka, przyrząd do zacinania ołówków, trzy książki, zeszyt, ręcznik, trzy parasolki, ręcznik, herbata, teczka, bluzka i fartuszek, fotografie, papier kancelaryjny, kołnierzyk z krawatem, cukier, nici, broszka i puszka.

Przyjemny, harmonijny, lubi życie domowe — nie nadaje się jednak do ciężkiej pracy.

Wyobraźnia jego jest bardzo rozwinięta a charakter kapryśny. Jest to człowiek uczuciowy — lecz nieostrożny. Odnosi się z ufnością do swego otoczenia i wierzy ludziom niegodnym zaufania — na czym nieraz źle wychodzi.

Mało zna się na przywarach ludzkich a jego usposobienie jest ufnie, kochające, zdolne do uczuć głębokich.

Charakter ma jednak dość niestały, a lubi zbytek i użycie. Podlega też zbyt silnemu wpływowi płci odmienniej — co nie będzie mieć dla niego dobrych skutków.

W miłości najczęściej czekają go zmartwienia, chociaż swoje życie zmysłowe może rozpocząć dość wcześnie. Najczęściej zostaje uwiedzionym już we wczesnej młodości.

Wybuchy namiętności silnie wpływają na całe jego życie i powodują ujemne kryzysy.

Organizm niezbyt ma mocny. Urodzenie dzisiejsze przynosi ewentualność cierpień żołądkowych lub też dużą wrażliwość żołądka, potęgającą się z wiekiem.

Powodzenie osiąga zazwyczaj dopiero w drugiej połowie życia. Pierwszą wypełniają przeważnie wysiłki bezpłodne.

**DNIA 27 CZERWCA URODZIŁ SIĘ:**

Lafecadio Hearn — znany badacz Japonii, córka zabitego cesarza Mikołaja II-go, księżniczka Marja i Helena Keller — literatka amerykańska.

Jan Starża Dzierżbicki.

## KSIĄŻKI SZKOLNE

można najkorzystniej sprzedać w 28791

Księgarni EWER — Lwów — Brajerowska 3.

(d.) **POTRĄCONY PRZEZ AUTO**. Jan Kaim, zamieszkały przy ul. św. Marcina 1. 17, przechodząc przez jezdnię, został potrącony przez auto TR 9105. Wskutek tego Kaim doznał zderzenia naskórka na rękach, przy czym została mu zniszczona marynarka. Szofer z autem po wypadku odjechał w nieznanym kierunku.

(d.) **ARESztOWANIA**. Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Matwij Maćków, dozorca domu przy ul. Sakramentek 5; za opilstwo i niebezpieczne pogroźki; Róża Ratiner (ul. Kleparowska 1. 28, Marja Dec (ul. Miłkowskiego 1. 1), Marja Rokocińska (ul. Szeptyckich 1. 25) i Zofia Martyniak (ul. Sienkiewskich 1. 25), prostytutki, za wałęsanie się po ulicach zakazanych i nagabywanie mężczyzn; Stefan Kozakiewicz lat 19, z Zamarstynowa, Zofja Nyrka, Eudoksja Dudrak i Jan Horodeczny, wszyscy bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za włóczęgostwo; Kazimierz Suś, lat 23, z Kleparowa, za niebezpieczne pogroźki; Józef Niemiec, bez zajęcia, zamieszkały w Zamarstynowie, za stręczenie do nierządu, oraz Karolina Breitwieser, lat 46, prostytutka, zamieszkała w Zamarstynowie, za awanturę, uchylanie się od oględzin lekarskich i pobicie Marji Pelechówny, zamieszkałej przy ul. Gródeckiej 1. 49.

(d.) **ZNALEZIONO**. Dmytro Lubieniec, zamieszkały w Rzeźni Ruskiej, zdeponował w Wydziale śledczym trzy weksle na łączną kwotę 800 złotych z podpisem Mikołaja i Eugenji Kulek, znalezione na ulicy Kazimierzowskiej. W piątym komisariacie policyjnym przy ul. Jachowicza Izidor Golfischer (ul. Szpitalna 1. 68) zdeponował torebkę damską, zawierającą metrykę urodzenia i świadectwo służbowe na nazwisko Franciszka Pulownik.

## DENTYSTA Dr. RENNER

KĘTRZYŃSKIEGO 21 (róg pl. UNJI BRZESKIEJ).  
Leczenie elektrosterylizacją i lampą Sollux. 29007

## Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) W nocy nieznani sprawcy włamali się do pracowni dentystycznej Leona Blinda przy ul. Lenartowicza 1. 23. Do wnętrza dostali się oni w ten sposób, że w górnym oknie wycięli szybę, poczem rozbili kasę ogniotrwłą, z której zabrali złote wyroby dentystyczne, oraz złoto w kawałkach, łącznej wartości 2.000 zł.

Nieznani sprawcy przez otwarte okno dostali się do mieszkania Leona Kwaczyńskiego przy ul. Piekarskiej 1. 36, gdzie z niezamkniętej szafy zabrali ubranie smokingowe, palto męskie, płaszcz damski, parę trzewików, 5 koszul i 5 par kałesonów.

Z mieszkania Karola Liwosza w Rynku 1. 24 skradziono zegarek złoty „Omega” z łańcuszkiem, dwie bransoletki złote, pierścionek złoty, 5 rubli złote, 10 koron austriackich złotych i złote pióro z rączką.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Jana Zagórskiego, bez zajęcia, zamieszkałego przy ul. Strzeleckiej 1. 6, za kradzież wózka na szkodę Wiktora Rygta przy placu Bernardyńskim 1. 3; Antoniego Lipińskiego, majstra ślusarskiego, ze Stryja, za włamanie kasowe; oraz Ludwika Dmytrasza, bez zajęcia, zamieszkałego przy ul. Żółkiewskiej 1. 29, poszukiwanego za kradzież.

## Sport.

## Kobiece mistrzostwa lekkoatletyczne we Lwowie.

SUKCES ZAWODNICZEK „CZARNYCH”.

W drugim dniu zawodów o mistrzostwo okręgu odniosły zawodniczki Czarnych pełny sukces, zdobywając ogólnie 1 miejsce przed Sokółem II.

Wyniki dnia drugiego przedstawiają się: następująco: bieg 100 m. po dwu przedbiegach 1) „Wisła” (Czarni) 14. s., 2) „Maruta” (Czarni) 21.1 s., 3) „Rena” (Sokół II), 4) Strojna (A. Z. S.). Rzut dyskiem: 1) Borkowecówna (Sokół II) 24 m., 2) Strojna (AZS.). Skok w dal z miejsca: 1) „Wisła” (Czarni) 2.07 m., 2) Ninna (Sokół II) 1.93 m., 3) „Maruta” (Czarni) 1.92 m., 4) „Dziunia” (Cz.) 1.91 m., Bieg 200 m.: 1) „Wisła” (Cz.) 30.7, 2) „Dziunia” (Cz.), 3) „Kazimierz” (Cz.). Skok w wyż: 1) „Wisła” (Sokół Macierz) 119 cm., 2) Strojna (AZS), 3 i 4) Maruta i Wisła (Cz.). Sztajeta 4x100 z powodu złego wymierzenia wyrównań została unieważniona i odbędzie się w terminie, zaplanowanym przez LOZLA. Drużynowo: 1) Czarni 48 pkt., 2) Sokół 33 pkt., 3) AZS. 11 pkt., 4) Dror 11 pkt., 5) Sokół Macierz 7 pkt.

Na pierwszy plan wybijały się zawodniczki Czarnych, a wśród nich wiele uzdolniona Wisła. Sympatyczne tenisistki Czarnych udowodniły, że przy minimalnej dozie wysiłku i woli można oprócz tenisu uprawiać także najpiękniejszy sport, jakim jest lekka atletyka, a która stanowi fundament wszystkich innych sportów. Organizacja zawodów niestety szwankowała! Przesuwanie terminu mistrzostw raz o 1 tydzień, później o dzień — zwleknięcie z rozpoczęciem zawodów o 2 godziny — niezasypanie dołków wybiegowych i narażanie dziewcząt na skręcenie, czy zwichnięcie nogi — zle odmierzenie wyrównań biegu 4x100 m. a w konsekwencji tego unieważnianie biegu (szkoda wysiłku!) — o to kwiatki ostatnich zawodów, mających mieć, jak najbardziej formalistyczny charakter, bo to mistrzostwa.

Koroną wszystkiego była sprzeczka między sekretarzem LOZLA, p. Ch. a delegatem Czarnych p. P. o nieformalności zgłoszeń do

konkurencji w rzucie oszczepem — doszło do obrazy słownej. później do rękoczynów — rzut oszczepem się nie odbył — a p. P. zdyskwalifikowano, jako sędziego, nie zezwalając mu nawet na pobyt na boisku w charakterze reprezentanta Czarnych i opiekuna ich zawodniczek. Jeśli złe stosunki wkładną się od początku do młodzieżowego sportu kobiecego we Lwowie — nie ludźmy się, że sport ten będzie się rozwijał. x. y.

### „Legja -- Pogoń“.

Legja — jedyna drużyna ligowa, która dotychczas nie poniosła żadnej porażki w spotkaniach ligowych i zajmuje pierwsze miejsce pośród drużyn ligowych pod względem straconych punktów, przyjeżdża najbliższej niedzieli do Lwowa, by zmierzyć się z Pogonią. — W bieżącym sezonie znajduje się Legja w nadzwyczajnej formie czego najlepszym dowodem są jej zwycięstwa nad mistrzem Ligi Wartą 4:0, oraz nad zawodową drużyną wiedeńską WAC. 3:2. to też niedzielny występ gości warszawskich zapowiada się nadzwyczaj ciekawie.

Zawody powyższe, które Lwów sportowy oczekuje z ogromnym zainteresowaniem odbędą się w niedzielę 29 bm. na boisku Pogoni o godzinie 18-tej, poprzedzi przedmecz o godz. 16-tej. Przedsprzedaż biletów odbywać się będzie od czwartku w P. T. Firmie Maraton ul. Akademicka 22 i w aptece dr. Stenzla plac Marjański 8.

LWOW. TOW. KOLARZY I MOTORZYSTÓW urządza w niedzielę 29 czerwca wycieczkę okreśną Tolszczów, Stare-Sioło. Wyjazd z placu Św. Ducha o godz. 6.30 rano.

W niedzielę 29 czerwca odbędzie się w

Warszawie zjazd kolarzy z okazji 10-lecia Z. P. T. K. Na zjazd ten LKTM. organizuje wycieczkę koleją, wpisy przyjmuje sekretariat i udziela bliższych informacji.

### PROPAGANDOWY TURNIEJ TENNISOWY W DROHOBYCZU.

Staraniem sekcji tenisowej ZTGS Betar odbył się w Drohobyczu na kortach własnych pięciodniowy propagandowy turniej tenisowy, który ściągnął wielu zawodników ze Lwowa, Stryja i innych miast Polski. Wyniki są następujące:

W grze pań Weleszczukowa—Turkówna 4:6, 6:4, 6:3, Weleszczukowa—Turteltaubówna 6:3, 4:6, 6:1, Turkówna—Turteltaubówna 6:4, 6:1, Turkówna—Turteltaubówna 6:4, 6:1. — drugie Turkówna.

W grze pojedynczej panów: półfinały Lantner—Altschüller 6:4, 6:3 i Pohoryles—Knopf 6:2, 6:2, w finale zwyciężają: Pohoryles—Lantner 6:4, 6:2, 6:1.

W grze mieszanej w finale zwyciężają: Weleszczukowa i Pohoryles—Turteltaubówna i Lantnera 6:2, 6:3.

W grze podwójnej panów: półfinały Lantner i Pohoryles—dr. Hausmann i Matuszewski 6:0, 6:1, Knopf i Altschüller—Seemann i Thalenberg 6:1, 6:1; w finale zwyciężają: Lantner i Pohoryles—Knopf i Altschüller 6:1, 9:7, 6:3.

Zwycięzcy otrzymali drogie nagrody ufundowane przez magistrat miasta Drohobycza, LOPP., Żyd. gminę wyznaniową, rafinerję „Galicja“ i „Nafta“ i innych instytucji.

Hertha (Berlin) mistrzem piłkarskim Niemiec. W niedzielę odbyły się w Duesseldorfie zawody o mistrzostwo Niemiec w piłce nożnej. Do finału doszła berlińska Hertha i

mistrz północnych Niemiec, kilońska drużyna „Holstein“. Zwycięstwo odniosła Hertha 5:4 (3:3). Widzów było około 45 tysięcy.

### Kącik humorystyczny.



Nawet i w tem wyparła kobieta mężczyznę.

Naczelnny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ**

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

**Dr. Feliks HAHN**

LISTOPADA 30. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki

**DR. SCHWARZ** ul. Słowackiego 4

Telef. 16-61. 28481

Usuwanie plam, brodaw., znamion, włosów. Elektro-

liza, diatermia i lampy kwarc. Leczenie żylaków.

**POWROCIŁ**

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki

**Dr. ROMAN DOLNICKI** ord. od 3—6 ul.

Głęboka 1 10.

(parter). Lampa kwarcowa, Diatermia. 28716

**WONICZ**

**Dr. IZYDOR REIN**

Specjalista chorób nerwowych

ordynuje w Domu Zdrojowym. 29009

**Łóżka mosiężne**

180 zł. — kuchenne 13 zł. —

skrzynkowe tapicerowane 50 zł.

polowe 24 zł. Siatkowe skrzynki. 35 zł. Ame-

rykanki 35 zł. Angielskie 65 i 80 zł. Dziecinne 30 zł.

Otomany 60 zł. Foteliki 45 zł. 3 poduszki 30 zł.

Włosienne 70 zł. Wkłady druciane 28 zł. — Wie-

szadła 18 zł. Umywalki 450 zł. 3330

**WYTWÓRNIĄ L. JAGOSZEWSKI**

Lwów, Łyczakowska 132, ostatni przyst. tramw.

**KOMPLET NA 6 OSÓB**

NAKRYCIA STOŁOWEGO od zł. 170

ZE SREBRA PRAWDZIWEGO

**GUTERMAN, ul. Sykstuska 14.** 3291

Poszukujemy dobrze ustosunkowanych

**wyłącznych**

**odsprzedawców**

wag automatycznych i maszyn do krajania szyn-

nek holenderskich marki „OLLAND“ na poszcze-

gólne województwa Zgłoszenia do firmy 3487

„SUBITO“ Katowice, ul. Damrota 1. 6.

Występną się nasładowictw



6-50 zł. Zegarek Ancre 6-50 zł.

szwajcarski z gwarancją tylko u 3013

**B. Grünberga** Lwów Sykstuska 4

Godz. 3—5. 28906

**Parcele na raty**

ul. Listopada, ul. Grochowska, ul. Gipsowa.

Ceny umiarkowane. Zgłoszenia ul. Listopada 97.

Godz. 3—5. 28906

**Średnia Szkoła Techniczna WPISY**

w Drohobyczu zawiadamia, że

odbywać się będą w dniach 27, 28, 30 czerwca oraz

1 i 2 lipca 1930 w godzinach od 10 do 12 przedpoł.

i od 3—6 popoł. — Przy wpisie przedłożyć należy:

1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo ukończenia

7-mej klasy szkoły powszechnej lub 4-tej klasy

szkół średnich, 3) własnoręcznie napisany życiorys.

W wyjątkowych wypadkach mogą być przyjęci

uczniowie z ukończoną 3-kl. szkoły średniej. —

**Egzamin wstępny** z czterech przedmiotów na to:

a) matematyki, b) fizyki, c) języka polskiego, d) ry-

sunków odręcznych odbędzie się w dniach 3 i 4

lipca b. r. o godz. 3 popoł. w lokalu Szkoły przy

ul. Raniowieckiej (obok gł. dworca). Taksa egza-

minacyjna wynosi 16 zł., wpisowe 40 zł., zaś opłata

miesięczna 50 zł. W wypadku niezamówności odpo-

wiednia niżka opłaty miesięcznej. Synowie funkcyj-

narjusz państw. otrzymują zwrot opłaty miesię-

cznej. Szczegóły w prospektach, które wysyła się

na życzenie. 3472 **DYREKCJA.**

o podobnem brzmieniu! 2416

PRZYJMUJĘ DO TAPETOWANIA POKOJÓW z włas-

niemi tapetami z fabryk światowych po ce-

nach najniższych i na dogodnie spłaty 3119

**ZAKŁAD TAPICERSKI I DEKORACYJNY**

**S. WEISSA — Lwów**

KOPERNIKA 5. Telefon 47-19.

**KUPUJEMY MOCZ**

dla celów naukowych — jedynie od

kobiet ciężarnych (I.—VI. miesiąc ciąży)

**Cena 2 zł. za litr.**

28792 Zgłoszenia osobiste lub pisemne:

**Dr. Z. de Teisseyre** lub **Dr. St. Liebhardt**

ul. Na Bajkach 1. 21. ul. Dwernickiego 11a

od 2—3 od 3—5.

**KAŻDEMU BEZ PORĘKI**

sprzeda **„KA-TE“** UL. SOBIESKIEGO 12

firma **UL. SOBIESKIEGO 12**

Telef. Nr. 43-39. 2833

**MEBLE**

wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.

**TAPETY** materje meblowe, firanki

i dywany w wielkim wybo-

rze — poleca najtaniej 3238

**KICZALES-MARGULIES**

Lwów — SYKSTUSKA 18. — Telefon 33-48.

**GRAFOLOGINI-FIZJOGNOMISTKA**

**Baczność!** Mam długoletnią praktykę sądową

na polu grafologii, z pisma określam

charakter, cierpiących duchowo dodaję hartu i udzie-

lam prakt. wskazówek życiowych jak z do być

powodzenie. Przyjmuje od 11-1 i od 5-8, ul. Gołaba

(boczna Hoffmana) 10, II. p. drzwi lewe. 23986

# SUKNIE

fularowe 50 — Komplet 85  
markizet. 27 — Mongolowe 75

wielki wybór 3187  
**Münzer, Kopernika 17.**

**Specjalistka chorób jamy ustnej i zębów**  
**Dr. Eugenja Bongowa** ordynuje od 3-6, **Wałowa 11, I. p.**,  
tel. 55-20. Pracownia nowoc. techniki dentyst. 26504

**Siwe włosy?** **Renotil**  
DRA RUDOLFA WIEDEN

Od 30 lat znanym, wiedeńskim — pod gwarancją nieszkodliwym środkiem „RENOTIL”, usuwa każdy — nawet bez pomocy fryzjera — w ciągu 2 godzin, siwe włosy, przywracając im pierwotny młodociany kolor i połysk. Podać dokładnie kolor włosów: 1) młody blond 2) jasnobłond 3) ciemnobłond 4) jasnobrązowy 5) ciemnobrązowy 6) czarny. Cena: Zł. 7.—  
Opakow. i wysyłka Zł. 1.— Z zamówieniem prosimy posłać Zł. 1.— resztę Zł. 7.— pobieramy. Przy nadstaniu Zł. 7.— z góry, — za porto i opakowanie nie liczymy. Dla pp. fryzjerów na żądanie neutralne opakowanie. Nie skomplikowany, łatwy sposób używania, atasty nieszkodliwych, dołączamy. Intesentom na żądanie prospekt bezpłatnie.  
Wysyłka na Polskę: R. Silberstein, Lwów, Leona Sapiehy 35 — Tel. 28-06.

I w Perfumerji Leona Sapiehy 33. Tel. 84-19.

# NIE!

kupujecie prezerwatywy ani żadnych innych artykułów ochronnych nim nie otrzymacie najnowszego cennika z 5 różnymi wzorami za zł. 2.50 w znacz. poczt. Niebawem nowości w tej dziedzinie — wysyłka pocztą zupełnie dyskretnie.  
PERFUMERJA

**S. FEDERA** Lwów, Sykstuska 7 (dom własny). 3141

# Za 30 zł.

miesięcznie sprzedajemy w okresie wakacyjnym

# ROWERY

36 typów  
marki światowej sławy  
PEUGEOT 3537  
Cycles-Peugeot, Lwów  
Romanowicza 10.  
(Dulębianki).

**RAKIETY** krajowe i zagraniczne od Zł. 12.50 jakoteż wszelkie przybory do tenisa. Dla footballistów dresy, buty, piłki itp. Meszty lekkoatlet. do biegu i skoku poleca najtaniej tylko firma **Jakób Rosenman** Lwów, Akademicka 26. 5333

## RADJOAMATORZY CZYTAJCIE!

Zawiadamia się, że z dnem 1 lipca br. zostanie otwarty **NAJWIĘKSZY SKŁAD APARATÓW RADJOWYCH** oraz wszelkich przyborów do tychże pod firmą:

# Radjo-Lwów-Swiatło

Lwów — ul. WAŁOWA 11a — Telefon 61-01

**PRAKTYKANTA** przyjmie Rogulski, fryzjer, Kochanowskiego 45. 28822

**OD ZARAZ** poszukiwany pracownik umysłowo fizyczny do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa z kaucją do 300 dolarów. — Listy pod „Stała posada” do Adm. Wieku. 28279

**STAŁA EGZYSTENCJA.** — Poszukujemy zdolnych zastępców do sprzedaży pożyczki budowlanej na raty na bardzo dogodnych warunkach. Płacimy najwyższą prowizję. Zgłoszenia: Powszechna Unja Kredytowa, Lwów, Sykstuska 8. 28719

**PANIENKI** Posady po ukończeniu kursu manicure. Kosmeo, Mikołaja 7; 28653

**POMOCNIK** ogrodnicy do szkółek potrzebny od 1-go lipca. Zgłoszenia z odpisanym świadectwem przyjmują Zarząd dóbr Borynicze — poczta i stacja w miejscu. 28908

**WIELKA** fabryka wyrobów spożywczych we Lwowie poszukuje do natychmiastowego wstąpienia: — asystenta ruchu. Reflektuje się na młodego, energicznego człowieka z ukończoną szkołą przemysłową lub ze studium politechnicznym, praktyczną znajomością konstrukcji maszynowej, który przez pilność i wytrwałość wyrobił sobie pragnie z czasem poważne stanowisko. Oferty, zawierające curriculum vitae, — odpisy świadectw szkolnych i zawodowych oraz instytucji względnie osoby jako referencje skierować należy pod „Rozum i wola” do biura ogłoszeń „Nowa Reklama”, Lwów, Batorego 26. 3497

**POSZUKIWANI** pan i pani do przedstawicielstwa na masowe artykuły, stała placą lub prowizją. — Listy pod „Wysoki dochód” do Adm. Wieku. 28280

**PANIE** z małą kaucją — znać zarobek — przez sprzedaż artykułów gospodarczych. Zgłoszenia osobiste 5-6 popoł., Spedytor Luft, Zygmuntowska 1. 11. 28965;

**PODRECZNA** i dziewczynka do nauki zostanie przyjąta. Asnyka 7, w podwórzu, III. p. 28966;

**PRZYJMĘ** natychmiast — dobrą siłę samodzielną do pierwszorzędną roboty krawieckiej. Silberpistowa — Ossolińskich 12. 28968;

**MŁODA** służąca ze świadectwami, potrzebna do wszystkiego. Listopada 45; I. p. 2.969;

**STARSZY** praktykant fryzjerski zostanie natychmiast przyjęty za wynagrodzeniem. 6 Dyon Samochodowy, Janowska 1. 120; 28945;

**POTRZEBNA** od 1. bardzo dobra służąca z gotowaniem. Wymagane pierwszorzędne świadectwa. Zgłoszenia: Füllenbaum, Prowiantowa 3, I. p., od 2-4 g. 28953;

**BIURO** Węglowe poszukuje zdolnych agentów, emerytowani obywateli w tej branży mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Mochneckiego 20. 28957;

**SZWAJNIA** Wilfa, Leona Sapiehy 2, przyjmie zdolnych szwaczek oraz dziewczynkę do nauki. 28979;

**RUTYNOWANEJ** panny o miłej powierzchowności — poszukuje się do handlu kornego w Tatarowie. Zgłoszenia osobiste przyjmują Kancelaria notarialna p. Sobola, Lwów, ulica Jagiellońska nr. 12. 28958

**PRAKTYKANTA** piszącego na maszynie, przyjmie; placę 50. Wiadomość: „Wiedza”, Pełczyńska 2. 28964;

**POSZUKUJĘ** zaraz służącą do wszystkiego z gotowaniem. Kopernika 14 — drzwi 5. 28939;

**PODRECZNE** i dziewczynka do nauki szycia zostaną przyjęte. Zgłoszenia — Szwedzka 1, I. p. 28941;

**PRAKTYKANT** zostanie przyjęty. Zakład fryzjerski, Kopernika 7. 28942;

**DZIEWCZYNĘ** przyjmie od zaraz. Sklep wędlin, Zamarynowska 21. Prowincja pierwszeństwo. 28948;

**ADWOKAT** Ekstein, Lwów Krakieckich 15, poszukuje początkującej mundantki. Zgłoszenia od 4-6 popoł. 28921;

**DZIEWCZYNĘ** do nauki introligatorstwa poszukujemy. Bardach, Japońska 7; 28927;

**ŚLUSARNIA** ul. Łyczaków 45, przyjmie czeladnika i chłopca do nauki. 28928;

**FIRMA** Stanisław Stepkowicz, Lwów, pl. Kapitulny nr. 1, poszukuje uzdolnionych panien do szycia futer, jak również chłopca do praktyki. 28938;

**PIELĘGNIARKĘ** do ciężkich chorób w Miłoszowcach (st. p. Pastorny obok Lwowa) przyjmie na dogodnych warunkach. — Zgłoszenia: Stauffer, Lelewela 6 A, Lwów. 28937

**POSZUKUJĘ** zdolną sprządawczynię do magazynu konfekcji damskiej. — A. Barth, Halicka 10, I. p. — Zgłoszenia między 7-8. 28903

**POSZUKUJĘ** się dziewczynki do nauki. Zgłoszenia 1-3, Batorego 6, sklep kwiatowy. 28914;

**UZDOLNIONĘ** pannę poszukuje pracownia sukien Ormiańska 18. 28915;

**KATOLICKI** sklep przyjmie młodą panią z ukończoną przynajmniej II. wydziałową do działu sprzedaży wyrobów tytoniowych. Zgłoszenia od 8 do 10 rano w sklepie 5 Pułku Art. Pol., wejście Gródecka 8. 28918

**POSZUKUJĘ** zaraz dobrego pianistę do restauracji. Parnes, Gródecka nr. 13; 28743;

**ŚLUSARNIA**, Sykstuska 10 przyjmie zaraz kilku chłopców do nauki. 28871

**CHŁOPCA** do nauki zawodu fotograficznego, za wynagrodzeniem, przyjmie. Plac Unji Brzeskiej 1. 10, I. p. 28873

**ŚLUSZĄCA** do wszystkiego, z doświadczeniem, przyjmie od 1. lipca poszukuje Chłofowa, Sykstuska 19. 28881;

**KOBIETĘ** czystą, która była u siebie gospodynią, stanowczo uczelw, przyjmie pani Popek, Piłsudskiego 21, parter. 28883

**MUNDANTKĘ** rutynowaną na zastępstwo, przyjmie adwokat Dr. Gelman, ul. Brajerowska 15. Zgłoszenia między 4 a 5 popoł. 28910;

**POSZUKUJĘ** damską fryzjerkę, pewną siebie w czesaniu i długich włosów, w strzyżeniu i manicur na stałe od zaraz, na 50 pr. Piłsudskiego 21, oficyna, na lewo, Aniela Popek. 28883

**CHŁOPIEC** potrzebny. — Akademicka 16, drugie podwórce. 28885;

**PRZYJMĘ** paniąkę podjętą do szycia i do nauki. Panińska 32 w podwórzu. 28886;

**GOSPODYNIA** dla prywatnej stołowni o około 80 członkach poszukiwana. — Zgłoszenia „Nowa Reklama” Batorego 26. 3335;

**DZIEWCZYNĘ** do niemożliwej poszukiwana zaraz. Dr. Grał, Fredry 7. 3534;

**SZLIFIERNIA** SZKŁA w Krakowie, Zamojskiego 44, poszukuje kwalifikowanego szlifera oraz polenika. 3500;

**POSZUKUJEMY** samodzielnego majstra-kowala, — pierwszorzędną siłę do grubszej roboty. Zajęcie stałe. Posada do objęcia natychmiast. Oferty z podaniem warunków płacy oraz referencji nadsyłać: Odlewnia Dzwonów Braci Pełczyńskich, Przemysł. 3513

**SAMODZIELNA** KUCHARKA i gospodyni w jednej osobie poszukiwana — na prowincję. Zgłoszenia natychmiast: Hollenbergowa, Tarnowskiego 20, 3-5 popoł. 28984;

**MASZYNISTKĘ** — bardzo biegłą piszącą na stałe przyjmie. Listy do Adm. Wieku pod „Notariat Lwów”. 28800

**DZIEWCZYNĘ** do sali operacyjnej z dłuższą praktyką szpitalną przyjmie Sanatorium „Vita”, Lwów, — Listopada 22. 28997

**ZDOLNĄ** podreczną poszukuje krawczyński. Kościuszki 18, II. p., ganek, — drzwi 9. 29004;

**CHŁOPCÓW** i dziewcząt poszukuje fabryka, Lwów, Panińska 26. 29001

**SIOSTRĘ** chirurgiczną — tylko siłę pierwszorzędną przyjmie Sanatorium „Vita”, Lwów, Listopada 22. 28996;

**APTEKA** na prowincji (go dzina jazdy od Lwowa) — przyjmie zaraz praktykanta z rozpoczętą praktyką, Polaka, pracowitego. Reflektuje się na siły tylko z najlepszymi świadectwami. Warunki według umowy. — Adresować: Marja Drewnicka, Lwów, Łyczakowska 104. 29010-

**UCZENICE** do krawieczyny damskiej przyjmie — pracownia Dulówniej, Hetmańska 8. 29013;

## LOKALE

**POKOJU** możliwie od gospodarza (wejście kurytarzowe) poszukuje stała urzędniczka. Zgłoszenia ul. Na Skalcie 3, lewy parter. 28661

**POKÓJ** z pełnym komfortem w pobliżu Techniki, przy przystanku tramwajowym do wynajęcia zaraz. Wiadomość Bajki 24, parter, drzwi 2, od 3-5. 9151

**Z KLATKI** pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz. — Torn, Łyczakowska 24 A. 28985;

**UMEBLOWANY** pokój dla panów lub pań (z yd.) do wynajęcia. Sykstuska 17, I. p., II. schody. 28982;

**W PRZESLICZNEJ** okolicy między parkiem Kadecim a Cytadellą, piękny słoneczny umeblowany pokój, komfortowy wprost z klatki schodowej, używanie łazienki dla jednego lub dwóch panów. Zgłoszenia między 3-5 Bułgarska 3, I. piętro na prawo. 28981

**ZAMIENTĘ** w śródmieściu Warszawy pokój z kuchnią, pierwszego piętra, elektryczność, bardzo słoneczny, suche, podlegające ochronie lokatorów, na takie same dwa ewent. trzy pokoje z kuchnią, wygodnymi, łazienką we Lwowie — nie wyżej drugiego piętra. Pożądane śródmieście. — Zgłoszenia pod: „Zamiana Warszawa” do „Reklamy Prasowej”, Warszawa, — Sienna 32. 3530

**POKÓJ** kawalerski umeblowany, elektryka, wejście osobne. Długosza 19 drugie piętro. Zgłoszenia od 3-5 popoł. 28643

**POKÓJ** skromnie umeblowany odnajmę. Osobne wejście. Murarska 31, parter, prawo. 29005;

**UMEBLOWANY**, frontowy pokój pani chrześcijaneczce wynajmę. Żulińskiego 18, II. p., ganek lewy. 29003

**POKÓJ** umeblowany wynajmę solidnym panom — (paniom). Konopnickiej 14, II. p., drzwi 7. 29002;

**ELEGANCKI** balkonowy pokój, klatka schodowa — używanie telefonu od 1-go lipca. Okolskiego 8, III. p., na lewo, boczna Sapiehy. 29000;

**POKÓJ** z osobnym wejściem dla przyjezdnych — lub stałych do wynajęcia. Głowińskiego 27, II. 10. — 28994;

**DO WYNAJĘCIA** od 1-go lipca pokój umeblowany. Ochonek 4 A, lewy parter. 28992;

**UMEBLOWANY**, frontowy osobne wejście, łazienka, blisko Techniki, chrześcijancom wynajmę. Zdrowie nr. 11, lewy parter. 28990;

**POKÓJ** umeblowany, osobne wejście, komfort, ewentualnie utrzymanie, wynajmę 2-3 osobom. Łyczakowska 63, drzwi 10. 28980;

**DWA** pokoje — osobne wejście każdy — umeblowane z utrzymaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Potockiego 30, lewy parter. — 29010-

**RÓŻNE MIESZKANIA** — lokale, pokoje kawalerskie, polca, poszukuje wolnych, przeprowadza zamianę — Biuro, Ossolińskich nr. 6, Tel. 84-69. 27952

**POKÓJ** z komfortem wynajmę. Akademicka 1. 21, II. p., drzwi 6. 28618

**LOKAL** mały podwórzowy na warszacie lub magazyn zaraz do najęcia. Gospodarz ul. św. Mikołaja nr. 20, (róg Zyblikiewicza). 28721

**POWAŻNA** osoba odnajmie pokój solidnym. Ulica Snopkowska 29, drzwi 8 — II. p. 28259

**WYNAJMĘ** ładny komfortowy frontowy pokój, niekrepujące wejście, blisko śródmieścia. Domagaliczów nr. 4, parter, — boczna Ochonek. 28851

**POSZUKUJĘ** od zaraz — współlokatorów i lokatorki z całym lub częściowym utrzymaniem. W. Jaworska, ul. Ossolińskich 1. 11, III. piętro, I. schody. 27796

**DO WYNAJĘCIA** 1 lub 2 pokoje dla bardzo solidnego i rzetelnego pana lub pani. Łazienka gazowa i elektryka. Zgłoszenia od 1-5. Ochonek 6, II. p. 2 schody, drzwi nr. 19. 28856

**URZĘDNIK** poszukuje skromnie umeblowanego pokoju tylko w śródmieściu. Zgłoszenia do Admin. pod „Śródmieście — P“ 9137

**2 ŁADNE** duże pokoje umeblowane z balkonem, — wejście z klatki schodowej do wynajęcia. Sw. Antoni go 7, I. piętro, na lewo. — 3401

**WDOWA** po wyższym urzędniku pragnie na stanąć panią ze szkół lub studentów. Fortepian w domu. Chodkiewicza nr. 9; 28842

**KAWALER** poszukuje pomieszczenia przy rodzinie wraz z wiktorem. Listy pod „Rzemieślnik“ do Admin. Wiek. 28840

**POKÓJ**, garderoba, kuchnia, spiżarnia, elektryczność, telefon, dom w wielkim ogrodzie, do najęcia zaraz zamożniejszym panu msanotnym, najchętniej wojskowemu. W. Biernackich ul. 22. Stycznia boczna Snopkowskiej, telefon 76-68. 28650

**ŚLONECZNY**, duży, ładnie umeblowany pokój, ewent. dwa dla małżeństwa lub zamożnego kawalera od 1. lipca do wynajęcia. Wejście osobne. Łazienka, telefon, balkon, willa w ogrodzie, blisko tramwaju; okolica Listopada. Zgłoszenia od 12 do 14, Tel. 59-37 28739

**POKÓJ** kawalerski, siołeczny z balkonem, zupełnie osobne wejście, ze światłem, usługą, używaniem łazienki i telefonu za 100 zł. do wynajęcia. — Listopada 94. 28786

**SPOKOJNEMU** panu, na stanowisku, wynajmę pokój ewent. z wiktorem, klatka schodowa. Stryjska 1, II. p., na lewo. 28967

**POKÓJ** umeblowany ulica Gliniańska 2, II. piętro, na lewo. 28753

**POKÓJ** wspólny gimnazjalista dam z utrzymaniem; pianino, opieka. Ul. Zyblikiewicza 12, parter lewy. 28970

**POKÓJ** do wynajęcia umeblowany. Tarnowskiego 9, parter, drzwi 5. 28971

**POKÓJ** umeblowany dla pań lub panów. Kościuszki nr. 16. 28950

**BOKSY** do wynajęcia w garażach „Pałac Sportowy“ Zielona 59, Tel. 871.



Czy chcesz się uwolnić nieszkodliwą drogą od

# ARTRETYZMU,

Reumatyzmu, Ischiasu i bólu krzyża?

Reumatyzm jest strasznie wszędzie rozprzestrzenionym cierpieniem, — które nie oszczędza ani biednych ani bogatych i znajduje ofiary zarówno w chacie jak i w pałacu. Formy, w jakich się to cierpienie przejawia, są bardzo różnorodne i często bywa, że choroba zupełnie inaczej określona, — okazuje się później niczym innym, jak

## Reumatyzmem.

Czasem są to bóle w członkach i stawach czasem opuchnięcia członków, zniekształcenia rąk i nóg, drganie, klócie, darcie w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. Równie różnorodne jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne mikstury, maści, lekarstwa i t. p., które się przeciw tej chorobie stosuje. — Większa część tych środków nie jest wogóle w stanie wyleczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę.

To, co tutaj polecamy, jest zupełnie niewinnym środkiem źródłano-leczniczym,

**który już wielu cierpiącym dopomógł**

Nasza kuracja jest znakomita i działa szybko nawet w wypadkach

**choroby chronicznej zastarzałej.**

Ażeby zyskać jeszcze więcej zwolenników, postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze, posłać pouczającą broszurkę o kuracji źródłano-leczn.

## ZUPEŁNIE DARMO.

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólów uwolnić, niech napisze, nie zwlekając, dziś jeszcze:

**August Märzke, Berlin, Wilmersdorf, Bruchsalersstrasse 5, oddz. 57.**



**NA BAJKACH** poszukuje pokoju na biuro z telefonem. Oferty pod „Dobra zapłata“ do Admin. Wiek. 28940

**POKOJE** frontowy i schodowy wynajmę solidnym, zamożniejszym kawalerem. Chrzanowskiej 14, II. p. — 28944

**BALKONOWY** ładny pokój, Gosiewskiego nr. 5 — II. p., ganek. 28947

**STARSZE** bezdzietne małżeństwo, materialnie niezależne, poszukuje dwu pokoi i kuchni w starej kamienicy za czynszem normalnym wprost od gospodarza. Zgłoszenia pismem Małopolska Agencja Reklamowa, Chorażczyzna nr. 7 pod „Odstępne“. — 28949

**POKÓJ** umeblowany solidnej osobie do wynajęcia. Bernsteina 8, drzwi nr. 9; 28976

**POKÓJ** umeblowany z osobnym wejściem, telefon — do wynajęcia. Wiadomość od 4-6, Chmielowskiego 2 II. p., na lewo. 28977

**POKÓJ**, osobne wejście — utrzymanie lub bez. Ulica Zyblikiewicza 22, lewy parter, od 3-6. 28973

**MAŁY** pokój z utrzymaniem, wygodami do wynajęcia. Akademicka nr. 23, II. p., drzwi 4. 28974

**NA BIURO!** Dwa umeblowane pokoje, przedpokój, telefon, za czynszem miesięcznym, chętniejszymi osobami. Sapieży 9, drugie piętro, na lewo. 28956

**POKOJU** nieumeblowanego z niekrepującym wejściem, poszukuje. Zgłoszenia pismem Loeffler, Cukiernia p. Sobotnickiego, Kochanowskiego 3. 28924

**POKÓJ** frontowy, osobne wejście. Wiadomość: Wolność 12, lewy parter. 28937

**DOBRA SZKOŁA** kształci na dobrych kierowców. — Kursy kierowców samochodowych Inż. Pragłowski, Lwów, Zielona nr. 7; Udziałamy dogodnych warunków spłaty za całkowity kurs kierowców Inż. S. Pragłowski, Lwów, ul. Zielona 7. 27809

**Wpisy:** do Jednorocz. szkoły przysp. Kupiec z prawem publiczności. na 1 rocz. oraz 5 mies. kursy handlowe, kurs stenografii i pisanie na maszynach, przyjmuję

## ZAKŁAD NAUKOWY Z. OLSZEWSKIEGO.

Kurkowa 38. Tel. 31-14 do dnia 3 lipca w godz. od 9-12 i 4-6. Szczegóły w afiszach. 3465

**PANIE** przyjmę na mieszkanie. Kalcza 7, I. p. 28850

## NAUKA

**PRAKTYCZNA** metoda — wyuczam niemieckiego, — konwersacja, gramatyka i t. d. Na życzenie dialekt wiedeński. Listy do Admin. Wiek. pod „Germanista Henryk“. 28555

**SZENKLÓWNA** — Piekarska 44. Przygotowanie do egzaminu praktycznego na nauczycieli szkół powszechnych — ewentualnie przygotowanie do Wyższego Egzaminu Nauczycielskiego: historia, geografia, polski, niemiecki od 15-go lipca. Informacje listownie. Dotychczas przeszło — 1500 aprobowanych. 28313

## KURSY HANDLOWE J. HIRSCHSPRUNGA

ŁYCZAKOWSKA 34. 28720

Wpisy na jednoroczny kurs handlowy dla młodzieży i 5-cio miesięczny dla dorosłych odbywają się codziennie od 10-12 i od 4-7.

## Posad poszukują

**INTEL.** osoba starsza, do brzo gotuje, szuka pracy. Borkowska, ul. Rzeźbiarska 4, Lwów. 28752

**ZDOLNA** panna z praktyką sklepową i restauracyjną, szuka zajęcia w sklepie, mleczarni lub restauracji. Listy pod „Łagodna“ do Admin. Wiek. 28826

**BIURO** Kruszelnickiego, — Stanisławów, 3-go Maja 30 poleca sezonową i stałą służbę oraz muzykantów pensjonatom, restauracjom kawiarniom. Oficjalistów rolnych, lasowych, służbę dworską, robotników sezonowych i stałych. 3448

**SAMODZIELNA** krawczywni, rutynowana siła wyjeżdżająca na letnisko do dworu na leśniczówkę lub t. p. Łaskawe listy do Admin. Wiek. dla „J. Z.“ 28256

**TECHNIK** dentystyczny — katolik, — pracujący we wszystkich zakresach techniki dentystycznej, poszukuje posady. Listy pod „Katolik“ do Admin. Wiek. 28888

**ABSOLWENT** PAŃSTW. SZKOŁY MIERNICZEJ — poszukuje posady na skromnych warunkach. Listy do Admin. Wiek. Nowego pod „MIERNICZY“. 27815

**POMOCNIK** handlowy — młody, uczciwy, poszukuje jakiegokolwiek posady — miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia: Mieczysław Muzyczka, Kańczuga pow. Przeworski. 28696

**DAM 100 DOL.** za dobre informacje w uzyskaniu posady kierownika, maszynisty. Listy do Admin. Wiek. pod „Informacja“. 28894

**KAWALER** z ukończonym 4 kl. gimn. i szkoły handlowej poszukuje posady. Listy do Admin. pod „Sierota“. 29014

**BUFETOWIEC** rutynowany, specjalista kanapkarz i wystaw poszukuje posady. Zgłoszenia: Salabura — „Szolc“ Drohobycz. 3528

**KUCHARZ** restauracyjny, poszukuje posady zaraz. Listy pod „34“ do Admin. Wiek. 28893

**POŁOŻNA** poszukuje posady jako pielęgniarka do niemowlęcia lub do chorego. Hausnera 4, II. piętro, Chłodzik. 28577

## ZGUBY

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tarnów, Małga Tomasz. 28405

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. P. Lwów miasto, na nazwisko Czajkowskiego Wiktora. 28745

**ZGİNĘŁA** PAPUGA w sobotę. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wyngrodeniem: I. Schapira, Pelczyńska 27. 28978

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację Sem. S. S. Nazaretanek Nr. 1003 Zofia Femkówna. 28900

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną i książeczkę Kasy Chorych Mikołaja SĄŁATA, Lwów, Łyczakowska 95, które skradzione zostały. 28799

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Gina Eisenbruch. 28948:

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową, dowód osobisty, świadectwo urodzenia z portretem 3 dolary am. i 10 zł. banknot na nazwisko Getzel Weinstock, Panieńska nr. 11 A 28946:

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę wojskową P. K. U. Lwów miasto, kartę na broń oraz dokumenty osobiste — Michała Rogowskiego. 28955:

**TOREBKA** damska, zawie rajską klucze, fotografie, obsadka z wiecznym piórem jest do odebrania w firmie J. Bajer i J. Kolasa, Legionów 1. 28960

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Karol Gertenfeld. 28926:

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę stanu służby oficerskiej wystawioną przez P. K. U. Lwów miasto. Dr. Włodzimierz Chiger. 28922

## Matężństwa

**SEPAROWANY** lat 29, pozna pannę do lat 26 w celu matrym., lubiącą wieś i go spodarstwo. Poście-restante Cieszanów, okaziełowi legitymacji Nr. 01177. 3468

**URZĘDNIK** z dziećmi, — wiek średni, ożeni się z gospodarną, posiadającą mieszkanie i gotówkę we Lwowie. Listy do Adm.: Wieku pod K. F. 28431

**PRZYSTOJNA**, nie biedna niezależna, pozna urzędnika państwowego VIII. lub IX. rangi do lat pięćdziesięciu, cel matężński. Listy pod „Brak czasu” do Adm. Wieku. 28879:

**STARSZY** kawaler ożeni się z kobietą, która dopomóż materiałnie do bardzo korzystnego handlu. — Listy pod „Świetna przyszłość” do Adm. Wieku. 28893:

**OŻENIE** się ze szlachetną zamożną osobą żydówką — do lat 28, która dopomogłaby młodemu z bardzo dobrego domu, bardzo przystojnemu, szlachetnemu i intel. człowiekowi w osiągnięciu odpowiedniego stanowiska. Nieanonimowe listy pod „Czar szczęścia najbliższej przyszłości” do Adm. Wieku. 28923:

**DWIE** intel. panny na posadzie, 2 pokoje z kuchnią, pragną poznać intel. panów rządowców w celu mat. Listy do Administr. Wieku pod „Przystojne”. 28933:

**POSZUKUJĘ** fachowej, — przystojnej niewiasty do 25 lat, mogącej samodzielnie prowadzić salon kapeluszy damskich, krawiecki lub fryzjersko-kosmetyczny. Cel matrymonialny. — Posiadam gotówkę na założenie interesu. Listy nieanonimowe pod „Szatyn 33”, do Adm. Wieku. 28999:

## Kupno-Sprzedaz

**FIRANKI**, Portjery, we dług wzorów zagranicznych. Artystyczny warsztat dekoracji wnętrz — WANK, plac Marjański 5 — I. piętro. 3034

**ZNACZNA oszczędność** — Pralnia elektryczna domowa „Temps” dla pensjonatów, hoteli, restauracji. — Rentschner, Legionów 37. 27418

**LODOWNIE „Eskimos”** — lodowniczeki „Maya”, konserwatory na lody dla cukierników poleca Rentschner, Legionów nr. 37; 25994

**ZA ZŁOTO**, srebro i brylanty, płaci najwyższe ceny firma zegarmistrzowska jubilerska A. Boschwitz, Sykstuska 28. 27209

**SPRZEDAM** dom blachą kryty, ogród. Lwów, Lewandowska, Sienkiewicza 15 28619

**DOM** nowy, murowany, — 3 pokoje, kuchnia, łazienka, z budynkiem gospodarczym, wolne mieszkanie, zaraz do sprzedania. Zniesienie, Równa 1. 11 A 28560

**NA WYJAZD** Łóżeczka składane, cyki, pledy, poduszki, prześcieradła, sienniki — poleca najtaniej **K. Skibiński, Lwów, Kopernika 4**, naprzeciw Szkowrona. Telef. 51—10. 28987

**SPRZEDAM** łóżko sprężynowe, stoły karciany — kuchenny, walizkę skórzaną. Pułaskiego 14, drzwi 2, od 3—4. 28532

**SPRZEDAM** kamieniczkę piętrową, wolne mieszkanie. Pryma, Zniesienie ul. Szewczenki 14. 28689

**SPRZEDAM** dom, ogród, front 57 m. Pijarów 1. 64. 28124

**TANIO** sprzedam na pniu zboże i koniczyne, około jednego morga w Sygniówie koło Cegieli. — Wiadomość na miejscu lub we Lwowie ul. Kętrzyńskiego 20, Schulz. 28637

**TRENCHCOATS** płóciennę najtaniej w Wytwórni — „Pallium” Ormiańska 3. — 28715

**FORTEPIAN** krótki, (płyta metalowa), sprzedam. Snopkowska 31, pierwsze piętro. 28641

**UBRANIA** męskie marynarkowe, tenisowe i kapelusze, tanio do sprzedania. Fredry 8, III. piętro, drzwi 8. 28663

**BRZUCHOWICE**, parcele 1030 sążni kw., 560 sążni i dwie po 485 sążni kw. w oddaleniu 20 minut od stacji, załesione, w ładnym położeniu do sprzedania. — Wiadomość: Lwów, Grochowska 4, I. p. 28651

**DOM** z ogrodem w Kleparowie ul. Warszawskiej, sprzeda Skomorowski, ul. Chorażczyzna 27. 28651

**REALNOŚĆ** wolna większa za 900 dolarów sprzedam. Sądowa Wisznia, restaurator Sternlicht. 3998

**GRAMOFON** marki „Columbia” walizkowy w skórzanej oprawie wraz z płytami okazynie do sprzedania. Piaskowa 14, drzwi nr. 10. 28867

**SPRZEDAM** salon jasny ze stołem, lustrem, biurkiem. Wskazę dozorczyńni, Zimorowicza 17. 28673

**OKAZJA!** W okolicy pięknej i górzystej w Hrobenowie jest do odstąpienia nieczynna — cukiernia za 1,000 złotych. Blizszych informacji udzieli Maria Leniewiczowa, Hrebenów 28 28694

**SPRZEDAM** gołębie rasowe kilka par. Meczna 7, od 4-tej. 28633

**RÓŻNE MASZYNY** do szycia, wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisyjny ul. Piłsudskiego 1. 11. 26937

**TRUSKAWKI** sprzedaje — Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską codzień od godziny 16—18, z wyjątkiem świąt i niedziel. 27823

**LAMPA** wisząca naftowo-gazowa okazynie do nabycia. Firma Bromilski — Krzywa 25 (obok Akademię). 28836

**FORTEPIAN** krótki, czarny, płyta metalowa, sprzedam. Łyczakowska nr. 11, Marszałka. 28973

**DWA** sekretarzyki kombi nowo do biblioteczki, orzechowe, do sprzedania. — Lwów, ul. Zielona nr. 30. Stolarnia. 28629

**ROWER „Fadag oryginal”** prawko nowy, do sprzedania za 140 zł. Zgłoszenia: „Uniwersum”, Składowa Komisowa”, Pasaz Mikołajski. 28963:

**KUPIĘ** konia z uprzężą oraz wózek lekki na resorach, możliwie z budą. — Zgłoszenia: Lwów, ul. Pałucki Halickie 10. 28959

**DWA** rowery damskie — prawie nowe, okazynie sprzedam. Feuerstein, Plac Solskich 21. 28961

**SPRZEDAM** okazynie — taksometr „Argo”. Feuerstein, plac Solskich 1. 21; 28963

**DOM** NOWY, wolny, wraz z parcelą 115 sążni, przy ul. Czesłachowskiej — do sprzedania. Wiadomość u Pągowiec, Bartosza Głowackiego 1. 24, pracownia obuwia. 28437:

**DOM** murowany o osmiu pokojach z ogrodem, całość 292 sążni przy torze kolejowym, sprzedam. — Wiadomość: Zniesienie ul. Słoneczna 31. 28782

**SPRZEDAM** parcelę z powodu wyjazdu. Wiadomość Blonna 28, II. p., Krawczyński. 28916

**SPRZEDAM** tanio 2 łóżka, 1 pierzynę, maszynę krawiecką Singera, 3 szyldy, kopyta, 2 warstaki, rozmaite narzędzia i sprzęty domowe. — Od godz. 2—6, Kochanowskiego 141. 28917

**LEKARZE!** Aparaty dla Elektroterapii w doskonałym stanie okazynie do nabycia. 28930 Informacje na telef. 19-82.

**DOM** do sprzedania z ogrodem, cały wolny, 9,500 zł. Lewandowska ul. Strzelecka nr. 6. 28920

**SPRZEDAM** tanio dom — blisko tramwaju. Wiadomość: Mark, Bogdanowska nr. 6. 28761

**SPRZEDAM** okazynie — całą lub pół jedno piętrową z wolnym mieszkaniem. Wiadomości: Gródecka 89, właściciel. 28877

**SPRZEDAM** dom nowy z ogrodem, wolny, 25 minut do Lwowa pieszo. Krzywe Wielkie p. Niedopytalski. 28878

**SPRZEDAM** w Winnikach dom z ogrodem o kilku ubikacjach. Listy do Adm. Wieku pod „1,000 B.” 28880

**SPRZEDAM** ogród 400 sążni Persenkowska nr. 68; 28881

**SPRZEDAM** nowy wiejski sportowy, gatrydynowy płaszczy dla panienki. Kochanowskiego 37, drzwi nr. 3. 28932:

**PARCELA** 115 sążni kw. pięknie położona na bardzo dobrych warunkach ceny i spłaty do sprzedania. Wiadomość: Katz, — Jajowice. 28768:

**SPRZEDAM** okazynie — dom jedno piętrowy, murowany, 4 pokoje wolne — zajazd, 16 drzew. Fremd, Wulecka 128. 28891

**LOKOMOBILE** od 30—150 KM okazynie do sprzedania. Wiadomość Rübner Lwów, Szopena 10. 28896

**PATEFON** szafkowy sprzedam. Obertyńska 6, parter 1 drzwi na lewo, god. 1—2 w południe i 8—9 wieczór. 28901

**INSTRUMENTARIUM** lekarskie sprzedam. Obertyńska 6, parter, 1 drzwi na lewo, od 8—9 wieczór. 28903

**SYPIALNIE** jasną dębową kompletną z materacami okazynie natychmiast — sprzedam za 600 złotych. — biurko i inne rzeczy tanio. Zgłosz natychmiast korespondentka, Lwów, skrytka pocztowa 321. 28998:

**JAZZBAND** kompletny — znakomity sprzedam tanio. Supińskiego 25, I. p. — drzwi 9. 29006:

**URZĄDZENIE** sklepowe — oszkłone z szufladami w pierwszorzędnym wykonaniu dębowym nadające się też dla apteki do sprzedania. Wiadomość Biuro ogłoszeń Scherera, Kopernika nr. 12. 29008:

## Zdrojowska

**TATARÓW**, elegancki pensjonat „ZOFJÓWKA” pod osobistym kierownictwem właścicielki, kuchnia pierwszorzędna, ceny umiarkowane. 3374

**LETNISKO!** Przecieżna górzysta okolica, — lasy szpilkowe, pomieszkowania słoneczne, godzina do Lwowa, 5 razy dziennie pierwszorzędny wikt 5 do 6 zł. dziennie. Pensjonat Scheininger, Radziejów, Mikołajów u Dniestrem. 28439

**BRZUCHOWICE** do wynajęcia na sezon letni 4 ubikacje a to: sypialnia, jadalnia, weranda oszkłona i kuchnia. Wszystko umeblowane, na miejscu zupełnie wolnym od kurzu. Wiadomości telef. 38-63. — 28911

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 28520

**W BANKACH** Zastawnych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 28721

**KUFRY**, walizki, teczki — turebki, poleca, wykonuje, naprawia Barasz, Plac Bernardyński 2. 28934:

**KOSTJUMY** kąpielowe — według najnowszych modeli wykonuje Trykotarnia Lindego 9. 28499

**POSZUKUJĘ** dzierżawy sa (owoc gatunkowe, prze ważne zimowe). Zgłoszenia do Adm. „Dzierżawa P.”. 3450

**AKUSZERKA** SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka nr. 49, I. p. 27685

**I. GRUPA** Związkowa Spółdzielni Budowlana we Lwowie, likwiduje się. — Zainteresowani winni zgłosić swe pretensje w terminie ustawie przepisany do likwidatora Stanisława Dąbrowskiego, Lwów, ul. Listopada 97. 28758



Flit niszczy wszelkie owady szybciej. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladowictwa.

3160

**AKUSZERKA** Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 28372

**AKUSZERKA** przyjmuje panie. Walowa 27. Zadzwoń — dozorczyńni wskaże. 28373

**SUKNIE**, kostjume, płaszcze w dwóch dniach dla wyjeżdżających, wszelkie przeróbki przyjmuje pracownia sukien, Mikołaja 18 I. p. 28028

**WYKWINTNA** bieliznę — męską i damską z własnych i dostarczonych materiałów wykonują Wytwórnia bielizny, Lindego nr. 9. 28494

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 28520

**W BANKACH** Zastawnych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 28721

**KUFRY**, walizki, teczki — turebki, poleca, wykonuje, naprawia Barasz, Plac Bernardyński 2. 28934:

**ZA 10 ZŁ.** materace, otomany, przerwabam na miejscu. Piłchowska 1. 10 A, tapicer Raszewski, wezwąć można pocztą. 28905:

**PIEKARNIE** z mieszkaniem odstąpię lub zamienię z prowincją. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Korzystnie”. 28908:

**SUKNIA** 15 złp., płaszczy 20 zł., podług najnowszej mody wykonuje pracownia Flicka, Blacharska nr. 20; 28954:

**NAPRAWIA**, strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne prędko, solidnie, tanio Borkowska, pl. Bernardyński 12. 28991:

**ELEKTRYCZNE** instalacje wykonuje solidnie, tanio firma Gierczuk, ulica Zielona 18. 28912:

**ARKUSZ** na trafikę wydzierżawia. Wiadomość — Zniesienie, Słoneczna 1. 31; 28783

**WOROCZTA** — natychmiast do wydzierżawienia pensjonat, najlepiej zaprowadzony i kompletnie urządzony, obejmujący trzy wille, garaże, oficynę. — Także pojedyncze wille do wynajęcia oraz lokal dla lekarza. Wiadomości: Pensjonat „Zdrowie”. 29011

**RESTAURACJA** przy Polskim Klubie Obywatelskim do wydzierżawienia natychmiast. Kaucja 3000 zł. Zgłoszenia: Zarząd Polskiego Klubu Obywatelskiego m. Włodzimierz, ul. Kopernika 17. 3529

**WYSTAWĘ** bielizniarstwa i krawiectwa urzędu w sobotę i niedzielę 28. i 29. czerwca T-wo Salariańskie upoważnione przez Kuratorium Lwowskie do prowadzenia kursów. Tamże — Skrzyżńskiego 18, wpisy na roczny kurs. 28983

**OKUCIA** budowlane i meblowe  
POLECA 3039  
**KAROL PASZANDA**  
Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

Państw. Zarząd Wodny w Stryju. L. 806/30.

**Ogłoszenie przetargu.**

Państwowy Zarząd Wodny w Stryju na mocy upoważnienia Dyrekcji Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie z 17 czerwca 1930 Nr. RPW. 1109/Dos. ex 1930, rozpisuje publiczne przetargi ofertowe na dostawę materiałów faszynowych:

do regulacji rzeki Świcy km. 64.00 — 24.00 i km. 16.00 — 0.00,

do regulacji rzeki Mizunki km. 3.00—0.00, do regulacji rzeki Łużanki km. 2.00—0.00,

do regulacji rzeki Stryja km. 69.00—45.00 i km. 45.00—25.00.

Przetargi te przeprowadzone zostaną w Państwowym Zarządzie Wodnym w Stryju, a mianowicie:

1. dnia 10 lipca 1930 r. o godzinie 10-tej przed południem dla rzeki Świcy km. 64.00 — 24.00, dla rzeki Mizunki km. 3.00—0.00 i dla rzeki Łużanki km. 2.00—0.00. Przedmiot dostawy rocznie: 12.000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych i wiklow., 120.000 sztuk kółków faszynowych.

2. dnia 10. lipca 1930 r. o godz. 12-tej w południe dla rzeki Świcy km. 16.00—0.00. Przedmiot dostawy rocznie: 4.300 m<sup>3</sup> faszyn lasowych i wiklow., 50.000 szt. kółków faszynowych.

3. dnia 11. lipca 1930 r. o godz. 10-tej przed południem dla rzeki Stryja km. 69.00—45.00. Przedmiot dostawy rocznie: 8.000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych i wiklow., 90.000 sztuk kółków faszynowych.

4. dnia 11. lipca 1930 r. o godz. 12. w południe dla rzeki Stryja km. 45.00—25.00. Przedmiot dostawy rocznie: 17.000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych i wiklow., 200.000 sztuk kółków faszyn.

Wszystkie wyżej podane ilości zapotrzebowanych materiałów mogą być o 20 procent zwiększone lub zmniejszone, dostawca jednak nie będzie miał prawa sobie rościć jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia lub zwiększenia dostawy. Potrzebna ilość faszyn wiklowych z ogólnej ilości faszyn wyniesie około 40 procent.

Wszystkie wyżej podane ilości materiałów mają być dostawione w latach budżetowych 1930/31 i 1931/32 w czasie, miejscach i ilościach oznaczonych przez Państwowy Zarząd Wodny w Stryju.

Ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w Państw. Zarządzie Wodnym w Stryju, względnie w Oddziale Wodnym Dyrekcji Robót Publicznych w Stanisławowie.

Oferty pisemne (wolne od stempla) sporządzone ściśle według wymogów określonych w przepisach tymczasowych o oddawaniu państwowych dostaw według rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 31-go lipca L. III—396/26., ogólnych warunków budowy zatwierdzonych przez Min. Robót Publicznych z dnia 24 kwietnia 1928 L. I.—1067 i uzupełnionych rozporządzeniem Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 28. maja 1929 L. I.—1576 oraz szczegółowych warunków dostawy materiałów faszynowych i zaopatrzone w dowód złożenia przez oferenta w kasie Skarbowej wadium w wysokości 5 proc. oferowanej wartości dostawy względnie w formie książeczek wkładowych instytucji finansowych lub w postaci papierów wartościowych, obliczonych według obowiązującego kursu, należy składać lub przysyłać pocztą na ręce P. Kierownika Państwowego Zarządu Wodnego w Stryju w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: Oferta do przetargu na dostawę materiałów faszynowych dla regulacji rzeki . . . . . od km. . . . . do km. . . . . w dniu . . . . . lipca 1930 r. odbyć się mającego.

Oferty nie odpowiadające powyższym warunkom lub złożone po upływie podanych terminów nie będą uwzględnione.

O ile Komisja uzna za stosowne, może po sprawdzeniu ofert przeprowadzić dodatkowy przetarg ustny między wybranymi przez siebie oferentami.

Dyrekcja Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie zastrzega sobie dowolny wybór oferty niezależnie od wysokości oferowanej ceny, względnie nieprzyjęcia żadnej oferty.

Stryj, 24. czerwca 1930 r.

3536

Kierownik: (Inż. L. Jakubski.).

**LOKALE**

**ELEGANCKI** pokój umeblowany, górna Kochanowskiego, osobne wejście, telefon, łazienki, z wiktorem lub bez, dla jednej lub dwóch osób wynajmę. — Wiadomość: Telefon 88-29, od 8—10 i 2—4. 28488:

**MIESZKANIE** przy rodzinie jest dla kawalera. Ul. Jachowicza 26, parter, — pierwsze drzwi na prawo. 28870:

**POKÓJ** z osobnym wchodem lub dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. — Potockiego 47, I. piętro, na lewo. 28872:

**POKÓJ** obok Filii Polit. Nabelaka 24, II. piętro — na lewo, od 1. lipca panom urzędnikom wynajmę. Ogłądać 12—6. 28874:

**POKÓJ** z kuchnią do wynajęcia za rocznym czynszem. Droga Wulcoka bożna z początku Koszar. Wiadomość: Władyczka. — 28875:

**WYNAJME** pokój umeblowany, osobne wejście, dobrze sytuowanemu katolicki. Zielona 18, właściciel. 28884:

**POKÓJ** umeblowany mały osobny wchód. Romanowicza 20, I. p., 4—5. 28889:

**OSOBNY** pokój dla panów kawalerów albo urzędników zaraz do wynajęcia. Janowska 79, u gospodyni. 28890:

**POKÓJ**, utrzymanie, dla dwóch osób do wynajęcia. Zimorowicza 4, II. piętro. 28892:

**POKÓJ** niekrepujący urzędnikowi lub studującemu wynajmę. Łyczakowska 10 I. p. 28898:

**DUŻY** pokój frontowy z przedpokojem i przynależnościami na III. piętrze — za 100 zł. miesięcznie pewnemu płatnikowi zaraz do wynajęcia. Wiadomość u Dra Rapsa, Chorażczyna nr. 11 A, od 5—6. 28901:

**FRONTOWY** pokój, osobne wejście, pierwsze piętro. Wyspiańskiego nr. 16; 28904:

**MIESZKANIE** trzy pokoje z pełnym komfortem centralne ogrzewanie, do odslapienia za półtora rocznym czynszem. Wiadomość: Tarnowskiego nr. 34 Sroczyńska. 28913:

**POKÓJ** frontowy do wynajęcia. Jakóba Strzemię nr. 11 A, I. p., drzwi 7; 28751:

**OD WRZESNIA** — pokój frontowy, słoneczny, osobny wchód, komfort, całe utrzymanie, do wynajęcia. Wiadomość codziennie od 3—5 popoł. ul. Grodzieckich nr. 1, III. piętro, drzwi na prawo (nr. 6). 28767:

**POSZUKUJE** lokalu na przedsiębiorstwo w podwórzu. Listy pod „Warta” do Adm. Wieku. 28929:

**BEZDZIELNE** małżeństwo, poszukuje pokoju z kuchnią lub jeden większy. — Czynsz wedle umowy. Listy pod „Rządowy” Adm. Wieku. 28931:

**W BRZUCHOWICACH** — mieszkania do wynajęcia, stałe lub sezonowo. Wiadomość willa Czerwona. — 28801:

**FADNY** pokój dla jednego lub dwóch lepszych panów od 1-go do wynajęcia. Pl. Strzelecki 12, drzwi 12. — 28925:

P 30—10



**Niezawodny przyjaciel  
...za 100 złotych!**

Nie zapomnij o nim, jadąc na urlop! Weź go z sobą! Jest on wierny, oddany, niezawodny, niekosztowny i chociaż milczy, jednakże jak ciekawie opowiadać będzie Twe przeżycia radosne, wspomnienia dni spędzonych na swobodzie, w słońcu, wśród pól, lasów, czy też na plażach nadmorskich. Wystarczy jedno spojrzenie na zdjęcia kamery

**“Hawk-Eye Kodak”**  
obiektyw anastygmat F: 6,3 za 100 złotych  
i znów przeżywać będziecie radość tych dni szczęśliwych.

Każdy duży skład przyborów fotograficznych zdemonstruje Wam te zgrabne, lekkie i wygodne, a jednocześnie nieporównanie silne i solidne kamery.

**3 warunki konieczne do dobrego zdjęcia:**  
kamera “Kodak”, błona “Kodak” i papier “Azura”.

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

**Listonosz**

nigdy nie odczuwa zmęczenia, jeżeli moczy nogi z dodatkiem

**Soli do nóg  
JANA**

Dostać w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. 2454

**Budujmy Polską Wieś Ogniotrwale.**

Udoskonalone **MASZYNY** do wyrobu: Dachówek cementowej, Pustaków, Cembrowiny, Łobów, Słupów, Płyt, Rur betonowych i t. p. poleca:

**Fabryka Maszyn Rzewuski i Ska**  
Sp. Akc. w Warszawie.

Zysk niewielkiej wytwórni wynosi w sezonie 5.000 do 6.000 zł. — Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek.

Przedstawicielstwo na Małopolską Wschodnią:

**Ska Akc. M. WOLSKI i Ska, we Lwowie, Gródecka 2 B.**

